Nr. 13. Sroda, 17 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 stycznia.

Co monitor opozycyi negacyjnej ze swojego stanowiska uważa za najgorszy horoskop dla rozpoczętej sesyi Rady państwa, to właśnie najlepszą stanowi wróżbę dla zwolenników normalnego rozwoju spraw i stosunków. Mówi bowiem, że z wszelkich oznak wnosić można, iż obecna sesya stanowić będzie tylko kontynuacyę poprzednich, a właśnie tego życzyć sobie należy. W dzisiejszym bowiem składzie Izby deputowanych i wśród danej konstellacyi stronnictw nie można było wymagać większej produkcyjności, wydatniejszej pracy dodatniej właśnie w tych działach interesów i potrzeb materyalnych, w których reforma była najpotrzebniejsza i najpilniejsza. Niestety — mówi główny organ lewicy — obecna sesya będzie zupełnie podobną do poprzedniej, oby — mówią w duchu wszyscy zwolennicy pracy dodatniej — sesya obecna była podobną do poprzedniej i w ogóle do poprzednich, zapisanych w historyi parlamentaryzmu austryackiego takiemi dziełami jak rozszerzenie prawa wyborczego na liczne klasy ludności i uchylenie urządzeń, które coraz więcej podkopywały przemysł i rękodzieła. Że tak jaskrawo zarysowała się różnica poglądów, życzeń i dążności, to niezawodnie nie stanowi świetnego objawu stosunków politycznych, ale to rzuca cień nie na działalność Rady państwa a specyalnie Izby deputowanych, lecz tylko jednego jej odłamu, który czwarty już rok z rzędu daje przykład, jak nie powinno postępować stronnictwo, które dąży do odzyskania utraconej większości i panującego stanowiska. Dwie trzecie części sesyi zeszły już na jałowej negacyi! W pozostałej ostatniej części dość byłoby jeszcze czasu do powetowania błędów i poprawienia szans, ale do tego potrzeba już pewnej abnegacyi, przedewszystkiem otwartego przyznania się do błędów dotąd popełnionych, a o to właśnie najtrudniej. Rozwiązanie Rady państwa uważa dziś lewica za jedyne wyjście dla siebie i daje tem tylko dowód zupełnego zaślepienia. Insynuować większościom, że odpłacą się lewicy wiekborcom, że odpłacą się lewicy większością za stawianie oporu każdej reformie przez ogół żądanej, znaczy tyle, co posądzać ich o zupełną niedojrzałość i zapoznawanie własnego interesu!

Izba panów także martwi organa lewicy. Świeży zastęp nowo mianowanych członków nie należy wyłącznie ani do niej ani do prawicy, i to już wystarcza do niezadowolenia Inny niegdyś panował stosunek w listach nowo mianowanych członków Izby panów, ale te czasy już minęły a z niemi minął także respekt politycznej opozycyi dla tej Izby. Dawniej nie miano dla niej dość słów pochwały i uwielbienia, jeszcze w roku 1879 chciano wynieść ją na stanowisko głównego czynnika ustawodawczego z ujmą dla Izby deputowanych, a dziś opinia zupełnie się zmieniła. Takiej niekonsekwencyi nie dopuszczała się nigdy prawica. Jak dawniej tak i teraz jednakowo ceni Izbę panów jako równorzędny z Izbą deputowanych organ ustawodawczy, jak dawniej tak i teraz widzi w niej drugą linię obronną przeciw ekstrawagancyom ustawodawczym, któreby w danym razie targnąć się miały na interesa konserwatywne. Jeżeli się weźmie na uwagę konstytucyę i prawdziwie liberalne urządzenia w państwie, to Izba panów tak samo nie zmieniła roli swej jak nie zmieniła się prawica. Żadnej frakcyi prawicy na myśl nie przychodzi obalać istniejących stosunków konstytucyjnych i cofać państwo na stanowisko z r. 1867, t. j. w okres organizacyjny, żadna frakcya w Izbie panów nie przyłożyłaby ręki do takiego cofnięcia stosunków wstecz. Że natomiast w umiarkowanej i przez ogół pożądanej reformie stosunków obie Izby dziś zgodnie z sobą idą i dalej iść będą, to stanowi niestety — jak mówi monitor lewicy — dzięki Bogu — jak mówią wszyscy przeciwnicy doktryn a przytem zwolennicy zdrowego postępu — najważniejsze znamię obecnej sytuacyi.

Rada państwa.

(CCLVII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 15 stycznia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 1 min. 5. Posłowie nielicznie się zebrali, szczególniej na prawicy. Czcigodny prezes polskiego Koła poselskiego p. Grocholski, o którego zdrowiu niepokojące tych dni obiegały wieści, był na posiedzeniu i ma się lepiej niż kiedykolwiek. Na ławie rządowej zasiedli członkowie gabinetu w komplecie. Publiczności mało.

Prezes na zagajenie przemawia: Wysoka Izbo! Dnia 18 z. m. otrzymałem od wys. Izby upoważnienie do wynurzenia Najj. Pani, najmiłościwszej cesarzowej i królowej JMci (*Izba powstaje*) życzeń wys. Izby z okoliczności Jej urodzin. Z polecenia tego wywiązałem się a zarazem z okoliczności jubileuszu sześciowiekowego panowania Najj. Dynastyi wynurzyłem Najj. Panu i Domowi cesarskiemu kongratulacye Izby, która wówczas nie była zebrana. Najj. Państwo najłaskawiej życzenia te przyjąć raczyli, i dostało mi się zaszczytne polecenie wynurzyć wys. Izbie najłaskawszą podziękę Najj. Państwa, któremu to poleceniu niniejszem czynię zadosyć. (*Powszechne brawo!*)

Od rządu wniesiono uzupełnienie projektu rządowego o pomocy skarbowej dla dotkniętej powodziami Karyntyi w tym duchu, że nie 50.000 zł. lecz 100.000 zł. ma stanowić zwrotną zaliczkę nieoprocentowaną (oprócz 280.000 zł. zapomogi niezwrotnej); dalej projekt ustawy o nowym dodatku skarbowym do kosztów regulacyi rzeki Mur w Styryi w ilości 23.100 zł. rocznie na lat dwanaście (oprócz znaczniejszego dodatku przyzwolonego już w r. 1875, a powtarzającego się dorocznie w budżecie); dalej jeszcze projekt ustawy o nowym dodatku skarbowym na regulacyę rzeki Adygi w Tyrolu w ilości 200.000 zł (oprócz powtarzającej się w dorocznym budżecie pozycyi 155.350 zł. i oprócz nadzwyczajnego dodatku skarbowego z okoliczności powodzi); nakoniec projekt kredytu dodatkowego do preliminarza budżetowego na rok 1883 na nowy budynek dla władz rządowych w Marchegg, tudzież uwagi objaśniające do projektu o towarzystwach akcyjnych.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt ustawy o towarzystwach akcyjnych w pierwszem czytaniu przekazano osobnej komisyi, złożonej z 24 członków.

Pos. Roser motywuje swój wniosek o wydanie ustawy przeciw fałszowaniu przedmiotów żywności, przytaczając rażące przykłady fałszowania, a nawet zatruwania pokarmów, jak mleka, masła, mąki, wina, szafranu, soli i t. d. W Anglii jest na to kara w pierwszym razie aż do 60 fnt. sterl., w razach powtórnych do 6 miesięcy więzienia. W Austryi tem więcej czegoś podobnego potrzeba, że wysokie cła sprzyjają fałszowaniu pokarmów.

Pos. Kindermann popiera wniosek Rosera.

CZASY STANISŁAWA AUGUSTA

Korzon Tadeusz. Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta. Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego. — Tom I. Kraków 1882.

I.

W ciężkiem przesileniu dziejowem znalazła się dziwnym zbiegiem okoliczności większa część państw europejskich około połowy wieku XVII. Z przeminięciem tego przesilenia zaznaczyć się da punkt zwrotny w dziejach Europy. Jedne mocarstwa zwalczają zwycięzko przesilenie i wychodzą zeń z nowemi siłami do dalszego bytu, jak Anglia z wielką potęgą morską, Francya Ludwika XIV ze wzrostem przemysłu i handlu, sztuk i umiejętności. Rossya z żelaznemi rządami Piotra W., które ją stawiają w rzędzie potężnych mocarstw, Niemcy z kiełkującą potęgą brandebursko-pruską. Inne kraje albo pozostają w dawniejszej niemocy, jak Włochy, albo ulegają rozkładowi, jak Hiszpania i Polska; ta ostatnia wskutek fatalnego wypaczenia zasad republikańskiego rządu, który ostatecznie zamienia się w nierząd. Już za Jana Kazimierza rozdaje ona kraje i prawa polityczne, za Sobieskiego rzuca chwilowy blask wiktoryą wiedeńską, nie wyciągając właściwych z niej dla siebie korzyści, za Augusta II pozwala rozpocząć u siebie gospodarkę obcym państwom i wojskom. W chwili, gdy reszta Europy doprowadza machiny rządowe do wysokiego stopnia doskonałości i potęgi, Polska na sejmie z r. 1717 sankcyonuje anarchię, zmniejsza do *minimum* etat wojskowy i budżet wydatków państwowych; w chwili, gdy w państwach postronnych niższe stany coraz większego dostępują udziału w rządach, szlachta z czasów saskich z zazdrosnem samolubstwem broni wyłączności swych praw politycznych, i to nie szlachta wieków dawniejszych, ów stan rycerski w prawdziwem tego słowa znaczeniu, ale szlachta zgnuśniała, pragnąca spokoju, szafująca resztkami animuszu na zajazdy, pojedynki, pieniactwo. Nareszcie „familia“ podnosi myśl zreformowania Rpltej na monarchię — typu francuskiego. Ów typ jednak nie może budzić ufności w narodzie, bo w samej Francyi zhańbili go Regent i Ludwik XV, a zachwiali w powadze encyklopedyści. Familia skłania się więc do oparcia swej działalności nietyle na żywiołach narodowych jak raczej na potędze obcego mocarstwa, atoli plan nie w zupełności się udaje. Powstaje zaburzenie wewnętrzne i pierwszy podział skołatanego państwa, i to w chwili, kiedy na tronie zasiada król niedołężny, słaby, wszelkiej pozbawiony energii.

Lecz przed tą jeszcze chwilą dają się poznać pierwsze objawy rozbudzonego ducha narodowego, szlachetna i patryotyczna tendencya w literaturze, w reformach szkolnictwa, przemysłu i handlu, w uchwałach prawodawczych; objawy, niedostateczne wprawdzie, aby zapobiedz katastrofie pierwszego podziału, ale otwierające horyzont lepszej przyszłości, dające rękojmię poprawy sumienia narodowego. Nawet smutnej pamięci sejm delegacyjny z r. 1775 nie przemija bez pewnych korzystnych uchwał, a sejm czteroletni pod kierunkiem stronnictwa reformy, treścią swej prawodawczej działalności stawia świetny pomnik żywotności odrodzonego narodu. Niestety, część zwolenników dawnego porządku, dawnej „złotej wolności“ obala nieutrwalone jeszcze dzieło reformy za pomocą sił obrażonego przeciwnika, doprowadza do sejmu grodzieńskiego i drugiego podziału. Szczątki narodu rzucają się jeszcze do nierównej walki pod przewodnictwem człowieka nieskazitelnego charakteru i szlachetnego serca, Tadeusza Kościuszki, reprezentanta nowszych idei; ale przeciwnik zanadto silny, aby go zmódz; następuje klęska pod Maciejowicami i wykreślenie Polski z rzędu organizmów politycznych.

W ostatniej tej dobie życia państwowego, w czasie rządów Stanisława Augusta, jakże się przedstawia wewnętrzne życie społeczeństwa, narodu, państwa? Czy cały ten organizm, niewątpliwie ciężką zmożony chorobą, która paraliżowała jego działalność na zewnątrz, był już tak zgangrenowany, że nie można było myśleć o wyzdrowieniu, czy znajdowały się w nim przecież jakieś zdrowe soki żywotne, któreby mogły przemódz chorobę i dać podstawę do dalszego życia? A jeśli tak jest, jakiż był zasób tych soków i jakie trudności z chorobliwego wynikające ustroju; cóż wreszcie uczyniły dwa ostatnie pokolenia dla usunięcia złego? Oto pytania, na które ma odpowiedzieć książka Korzona. Pytania pierwszorzędnej wagi, bo od ich należytego rozwiązania zależy właściwa ocena zewnętrznej działalności Polski w tym czasie, zależy słuszność tej miary, jaką przykładać mamy do wszystkich jej usiłowań. Dla łatwiejszego przeglądu dzieli autor rzecz na cztery okresy, z których pierwszy sięga od sejmu konwokacyjnego roku 1764 do pierwszego rozbioru, a raczej do końca marca r. 1774, drugi do sejmu delegacyjnego z r. 1775 do sejmu czteroletniego, trzeci okres trwania tego ostatniego do objęcia rządów przez konfederacyę targowicką (1788—1792), wreszcie czwarty, okres dwu ostatnich rewolucyj (Targowickiej i Kościuszki) aż do kapitulacyi Warszawy w roku 1794.

Przedewszystkiem, jaką była rozległość kraju w chwili objęcia rządów przez Stanisława Augusta i o ile się umniejszyła wskutek pierwszego rozbioru? Odpowiedź na to mniej łatwa, niżby się na pozór zdawało. Dawniejsze mapy nie są dokładne; toż samo powiedzieć można i o współczesnych obliczeniach, które bez zastrzeżenia przyjęto nawet do nowszych dzieł. Czacki podaje rozległość Polski w granicach przedrozbiorowych na 16.002 mil kw. geogr., Lelewel na podstawie niedokładnej tabeli Moszyńskiego na 14.064; dopiero najnowsze obliczenia terytoryów każą nam tę sumę zredukować do 13.300 mil kw. Po pierwszym rozbiorze pozostaje Polsce jeszcze 9438 mil kw.; resztę zajęła Rossya w ilości 1692, Austrya 1508 a Prusy 660 mil kw. Miała więc Polska jeszcze wtedy terytoryum wyrównywujące prawie powierzchni Francyi. Ale zachodziła wielka różnica pod względem jakości i znaczenia. Po utracie Galicyi tylko kilka południowych województw mogło iść o lepsze z urodzajnością gleby francuskiej, cała pozostała część kraju musiała jej pod tym względem ustąpić. Nie miała Polska podobnej jak Francya komunikacyi z morzem; utrzymała wprawdzie Gdańsk i spław na Wiśle, ale i tu komora pruska Fordoń, wysokiemi exakcyami celnemi gnębiła rozwój handlu polskiego; Niemen wpadał do pruskiego portu; Dzwina należała tylko jednym brzegiem do Polski a wolna na niej żegluga zależała od zgody Rossyi. Utraciła wreszcie Polska Karpaty i saliny bocheńskie i wielickie. Wszystko to były warunki wręcz niepomyślne dla rozwoju ekonomicznego, pod względem zaś strategicznym o tyle nieszczęsne, że kraj był na okół otwarty nieprzyjacielowi i z żadnej strony nie dawał obrony naturalnej.

Trudniejszą o wiele od obliczenia powierzchni, która jest ilością stałą i na podstawie dzisiejszych pomiarów dokładnie da się oznaczyć, jest kwestya obliczenia ludności, rozsiadłej na terytoryum Polski w czasach Stanisława Augusta. Z dzisiejszych spisów ludności wyciągać apodyktyczne wnioski wsteczne byłoby rzeczą nazbyt śmiałą; współczesnych dat jest mało i to niedokładnych, niewyczerpujących. Urządzenia państwowe Rpltj w epoce królów elekcyjnych nie wymagały liczenia ludności, podstawą bowiem dochodów były albo pewne części

Wniosek Rosera przekazano komisyi karno-prawniczej.

Pos. Menger uzasadnia swój wniosek o wydanie ustaw o opodatkowaniu handlu wędrownego i tak zwanych wyprzedaży kupieckich, które krzywdzą kupców osiadłych i rzetelnych, a nieraz z zagranicy zasypują miasta pomniejsze towarami.

Przekazano rzecz komisyi podatkowej.

Pos. Exner motywuje obszernie swój wniosek o wydanie ustaw o ochronie patentów przemysłowych i znaków fabrycznych, żądając, aby przekazano go osobnej komisyi, złożonej z 15 członków.

Pos. Zeithammer ze względu na wielką liczbę istniejących już komisyj, do których Izba musiała dziś dodać znowu jedną dla ustawy o towarzystwach akcyjnych, sprzeciwia się żądaniu preopinanta i wnosi, aby przekazano wniosek jego komisyi ekonomicznej.

W głosowaniu wniosek Zeithammera upada, choć głosowali za nim wszyscy obecni członkowie prawicy; utrzymuje się żądanie dep. Exnera; będzie przeto wybrana osobna komisya.

Pos. Pacher motywuje swój wniosek o wydaniu ustaw przeciw krzywdzeniu publiczności na towarach sprzedawanych z oznaczoną z góry miarą lub wagą, która jednak nigdy nie zgadza się z rzeczywistością; tak n. p. świece w paczkach niby funtowych; wełna, bawełna, przędza, nici w kłębkach, pasmach lub troczkach; gwoździe, piórka stalowe i t. p. w paczkach lub pudełkach mających zawierać tyle a tyle tuzinów itd. Oszukiwanie publiczności jest tu systematyczne. Mowca wskazuje sposoby zapobieżenia temu, między innemi przepisy karne osobne, skoro prokuratorye i w ogóle władze nie troszczą się bynajmniej o zastósowanie obowiązujących już ustaw karnych do tego rodzaju oszustwa.

Przekazano sprawę komisyi ekonomicznej.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. Następne w piątek.

Galicya w budżecie państwa

VIII.

Władze administracyjne.

Do rządowych władz administracyjnych zaliczamy nietylko te, które sa objęte preliminarzem etatu ministerstwa spraw wewnętrznych, lecz także dwie rubryki etatu ministerstwa obrony krajowej, mianowicie straż wojskowo-policyjną, instytucyę specyalnie galicyjską (w Krakowie i Lwowie), i żandarmeryą; obie bowiem należą z natury rzeczy do służby bezpieczeństwa publicznego, stanowiącej rubrykę etatu ministerstwa spraw wewnętrznych, a żandarmerya nadto po części do służby sanitarnej, która także do tegoż etatu należy.

Wydatki na władze polityczne, a mianowicie namiestnictwa wraz z departamentem obrachunkowym przy każdem z nich, starostwa i służbę sanitarną, są preliminowane na rok bieżący w ogólnej na całe państwo sumie 5.635 788 zł., w której to sumie mieści się 368.895 zł. wydatków wykazanych wprawdzie tylko pod Galicyą i pod Bukowiną, należących atoli do tych, które nie mogą odnosić się do krajów z osobna, lecz do państwa jako całości, a więc należących do kategoryi wydatków centralnych; są to bowiem koszta strzeżenia granicy w myśl ustawy o pomorze na bydło, chroniące interesów całego państwa i nawet bezpośrednio skarbu. Skoro zaś np. zakłady, jak szkoła pomologiczna w Klosterneuburgu, jedwabnicza w Gorycyi i t. p., są zaliczone do kategoryi wydatków centralnych, tem słuszniej pewnie uczynić to można co do kosztów wykonania ustawy o pomorze na bydło. Strąciwszy je przeto z ogólnej sumy, otrzymujemy wydatków rozłożonych na kraje 5.266.893 zł., a po strąceniu niejakich dochodów w ilości 132.605 zł., mamy *netto* 5.134.288 zł Na Galicyę mieści się w tem wydatków 1.228.210 zł (po strąceniu już 282.835 zł. kosztów wykonania ustawy o pomorze na bydło); dochody z Galicyi czynią 19.503 zł., tak, że pozostaje wydatków *netto* 1.208 707 zł. (na Czechy wydatki te czynią *netto* 1.083.000 zł). Z tej kwoty potrzeba na namiestnictwo 338.958 zł., na departament obrachunkowy 106.278 zł., na starostwa 683.845 zł., na służbę sanitarną 116.425 zł., z których to kwot strąca się razem 17.296 zł. oszczędności interkalarnych z posad wakujących.

Wydatki na bezpieczeństwo publiczne wynoszą na wszystkie kraje 3,575.310 zł.; dochody tego tytułu czynią 815.071 zł.; pozostaje więc wydatków *netto* 2,760.239 zł. Na Galicyę idzie z tego 255.010 zł., z której to kwoty strąciwszy 41.041 zł. dochodów mamy *netto* 213.969 zł. (na Czechy *netto* 450.059 zł,); a mianowicie jest wydatków na dyrekcyę policyi w Krakowie 67.437 zł., w Lwowie 101,373 zł., na straż wojskowo-policyjną w Krakowie 31.500 zł, w Lwowie 54.700 zł.; dochody zaś są: obu dyrekcyj policyi 1783 zł., dodatki miasta Krakowa na utrzymanie straży wojskowo-policyjnej 10.858 zł. takiegoż dodatku miasta Lwowa 28.400 zł.

Wydatki na żandarmeryę czynią na wszystkie kraje, t. j. po strąceniu pewnej kwoty centralnego na całe państwo inspektoratu, 4,233.000 zł., która to suma przedstawia zarazem sumę *netto*, bo dochodów nie ma. Na Galicya 727.700 zł. (na Czechy 934 800 zł.) Zliczywszy razem wydatki tytułu bezpieczeństwa publicznego i żandarmeryi, otrzymujemy na wszystkie kraje *netto* 6,993.239 zł.. na Galicyę 941.669 zł. czyli 13·46 prct., na Czechy zaś 1,384.859 zł. czyli 19·80 prct. W Czechach jest 580 posterunków żandarmeryjnych z liczbą głów 1575, w Galicyi zaś jest tylko 329 posterunków żandarmeryjnych z liczbą głów 1509, z której to liczby jednak trzeba stracic może szóstą albo piątą część, którą stanowią żandarmi przeznaczeni wyłącznie dla strzeżenia granicy galicyjskiej w myśl ustawy o pomorze na bydło, tak że na właściwą służbę bezpieczeństwa publicznego w Galicyi przypadnie może tylko 1200 żandarmów.

Wydatki na służbę budowniczą są preliminowane w ogólnej na wszystkie kraje sumie ,155.823 zł.; dochodów w tym także tytule niema żadnych. Na Galicyę przypada z tej sumy 241.611 zł. (na Czechy 245.060 zł.), mianowicie na techniczne organa namiestnictwa 60.680 zł., na techniczne organa po okręgach budowniczych 116.382 zł. i na podrzędne organa budownictwa drogowego i wodnego 69.478 zł., z których to kwot poszczególnych strąca się razem 4.929 zł. oszczędności interkalarnych.

Zsumowawszy tedy wszystkie wydatki na rządowe władze, władze administracyjne po krajach, o ile rzeczywiście idą na kraje, a nie na cele państwa jako całości, otrzymujemy sumę *brutto* 14,217.126 zł., a po strąceniu dochodów w ilości 947.676 zł. sumę wydatków *netto* 13,269.450 zł.; wydatków na Galicyę 2,452.561 zł., dochodów 60.544 zł., a więc wydatków *netto* 2,392.017 zł.; na Czechy wydatków 2,802.020 zł., dochodów 89.091 zł., czyli wydatków *netto* 2,712.919 zł. Uczestniczy przeto Galicya w ogólnej sumie wydatków *netto* w stosunku 18·03 prct., Czechy zaś w stosunku 20.44 prct.

Nieobjęte są ani tytułami powyższemi, ani też w ogóle do zwykłego budżetu nie należą wydatki nadzwyczajne na budynki i gmachy dla rządowych władz administracyjnych w sumie ogólnej 120.900 zł. (obejmującej już kredyt dodatkowy, wniesiony dnia 15 b. m.), z której na gmach namiestnictwa we Lwowie przypada ostatnia już rata w ilości 100.000 zł. i zwykłe wypłaty doroczne dla realności Młockiego we Lwowie 1.400 zł., dla realności w Mościskach 454 zł. i dla teatru w Krakowie 640 zł., razem na Galicyę 102.494 zł.

Rozumie się, że również nieobjętą jest powyższemi tytułami cała administracya finansowa należąca do etatu ministerstwa skarbu.

Józef Glinkiewicz.

Nowe przedłożenia podatkowe

I.

Między przedłożeniami, które w bieżącej sesyi Rady państwa staną na pierwszym planie, znajdują się zapowiedziane w wywodach p. ministra skarbu projekta podatkowe. Przedłożeniami temi ma być ostatecznie dokonana przedsięwzięta przez rząd obecny reforma podatków stałych, która zmierza przedewszystkiem do równego rozdziału podatków, oraz ma na celu pociągnięcie do opodatkowania tych osób i przedmiotów, które nie ponosiły dotychczas żadnych ciężarów. Jak już nadmienił p. minister skarbu w swojem *exposé*, nowe przedłożenia są wynikiem wyczerpujących i wszechstronnych studyów i dają wszelkie rękojmie zwrócenia gospodarstwa państwowego na drogę wiodącą do przywrócenia równowagi w budżecie.

Dzienniki wiedeńskie dają następujący pogląd na te przedłożenia:

W przedłożeniu o podatku osobisto-dochodowym uwzględniono w ogóle zmiany i uzupełnienia poczynione przez Izbę deputowanych w projekcie z r. 1876. Nowy jednakże projekt tem się głównie różni od projektu z r. 1876, że wymiar podatków będzie na przyszłość unormowany nie na drodze kontyngensowania (*Contingentirung*) lecz przez ustanowienie pewnego procentu od jednostki podatkowej (*Percentsatz der Steuer-Einheit*), która w pierwszym roku będzie w samej ustawie oznaczoną na 50 centów, w następnych zaś latach ma być unormowana osobną ustawą finansową. Dalej nowy projekt tem się różni od dawniejszego, że zawiera w sobie przepis, iż 10 procent dochodu z tego podatku przekazane będzie fundacyom krajowym pojedynczych krajów na cele krajowe, skutkiem czego usunięty zostanie szkopuł, o który głównie rozbił się projekt ustawy z r. 1876, podówczas bowiem szło głównie o uregulowanie kwestyi wykonywania służącego władzom autonomicznym prawa poboru dodatków do podatków.

Projekt ustawy o podatku zarobkowym ma za przedmiot opodatkowanie dochodu z pracy. Zmierza on zatem do reformy dotychczasowej ustawy o podatku zarobkowym, oraz postanowień patentu z dnia 29 października 1849 o dochodach pierwszej i drugiej klasy. Podatkiem tym ma być obciażony dochód z wszelkich przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień, dla których nie ustanowiono wyjątku, a zatem wszelki zysk dający się osiągnąć przez pracę samą, lub przez pracę przy udziale kapitału. Tym sposobem mają być z jednej strony opodatkowane te przedsiębiorstwa i zajęcia, które na mocy ustawy były dotychczas wolne od podatku, z drugiej zaś ma być położona tama wyłamywaniu się wielu osób z pod obowiązku płacenia podatku. Obowiązani do uiszczania podatku zarobkowego zostaną podzieleni na dwie klasy. Do pierwszej będą zaliczone osoby prowadzące przedsiębiorstwa intratne i oddające się zajęciu zysk przynoszącemu, do drugiej klasy zaś te, których dochód opiera się na stosunku służbowym lub najemniczym (*Dienst- oder Lohnverhältniss*).

Wymiar podatku zarobkowego pierwszej klasy nie będzie dokonywany według systemu rocznego, jak to dzieje się obecnie przy wymiarze podatku osobistego, lecz na przeciąg lat trzech, natomiast dla drugiej klasy zostanie zatrzymany system praktykowany dotychczas przy wymiarze podatku osobistego w tej klasie. Zamiast dotychczasowego skomplikowanego obliczania stopy podatkowej tak przy podatku dochodowym pierwszej klasy zostającym w ścisłym stosunku z podatkiem zarobkowym, jak niemniej przy podatku drugiej klasy, ma być według nowego projektu obliczany podatek zarobkowy przy obu klasach przedsiębiorstw zarobkowych według taryf. Taryfa pierwszej klasy, do której należą, jak już wyżej powiedziano, samodzielne przedsiębiorstwa zarobkowe i takież zajęcia, zawiera jedynie minimalne pozycye podatkowe, czego nie było w dotychczasowej taryfie. Zamiast ograniczonej liczby klas, jak to ma miejsce w obowiązujących obecnie taryfach podatku zarobkowego, dołączoną została do taryfy skala obejmująca stopnie zarobku oraz odpowiednie pozycye podatkowe (*Steuersätze*) które to ostatnie, opierając się na umiarkowanej progresyi, ułatwiają wymiar należytości od drobnego przemysłu i drobnego handlu, zarazem zaś umożliwiają sprawiedliwe opodatkowanie największych przedsiębiorstw fabrycznych i bankowych.

Nowy projekt nie przekazuje, jak to czyniły dawniejsze projekta, wymiaru podatku komisyom przy interwencyi członków wybranych przez osoby podatkujące, lecz władzom wyznaczonym w tym celu, które spełniają poruczone im zadanie na podstawie oświadczenia podatkujących i opinii przełożonych gmin. Ponieważ jednak w projekcie powiedziano, że o rekursach przeciw wymiarowi podatku zarobkowego mają rozstrzygać skarbowe władze krajowe przy udziale komisyj złożonych z członków wybieralnych przez sejmy, przeto stało się także zadość żądaniom tych, którzy przy wymiarze ciężarów podatkowych domagali się interwencyi osób interesowanych. Przez ustanowienie czterech rat kwartalnych wprowadzono ułatwienia na rzecz przedsiębiorstw zaczynających lub zwijających swoją działalność, gdyż nie potrzebują one jak dotychczas płacić przy rozpoczęciu i zamknięciu przedsiębiorstwa półrocznej raty podatkowej. Ważnym dalej jest nowy przepis, według którego rekursa przeciw wymiarowi, jeśli powody w nich zawarte zostały uznane za zgodne z istotnym stanem rzeczy, mogą załatwiać same władze wyznaczone do wymiaru podatków, przez co usprawiedliwione zażalenia będą mogły być załatwiane w szybszej drodze niż dotychczas. Wyjątki zawarte w nowym projekcie, uzasadnione są częścią przez obciążenie dochodu podatkiem realnym (*Realsteuer*) częścią przez konieczność uwolnienia od podatku takiego dochodu, który wystarcza zaledwie na opędzenie najpierwszych potrzeb, dalej przez trudność wymierzenia i ściągnięcia podatku, niektóre wreszcie z tych wyjątków opierają się na traktatach międzynarodowych, na obowiązujących ustawach, lub odnoszą się do przedsiębiorstw i zatrudnień z wyraźnym charakterem humanitarnym.

Opodatkowanie przedsiębiorstw obowiązanych do przedkładania publicznych rachunków będzie uregulowane osobną ustawą, gdyż istotny czysty ich zysk w skutek obowiązku przedkładania rachunków da się dokładnie obliczyć. Podstawą obecnego przedłożenia są te same zasady, na których opierał się projekt ustawy z r 1876 lit. E. o opodatkowaniu stowarzyszeń akcyjnych i innych przedsiębiorstw zarobkowych, obowiązanych do składania publicznych rachunków. Za podstawę zatem posłużyły tutaj uchwały powzięte w tej mierze przez Izbę deputowanych i ustawa z d. 27 grudnia r. 1880 w przedmiocie opodatkowania stowarzyszeń zarobkowych, towarzystw gospodarczych i kas zaliczkowych. Pociągnięcie pod tę rubrykę opodatkowania wzmiankowanych stowarzyszeń, towarzystw i kas tem da się uzasadnić, iż ustawa z d. 27 grudnia 1880 r. zmieniła tylko kilka postanowień obowiązującej ustawy zarobkowej i dochodowej pod względem jej zastosowania do tego rodzaju stowarzyszeń i kas zaliczkowych, inne zaś postanowienia zatrzymała. Tym sposobem skutkiem zupełnego zniesienia obowiązującej dotychczas ustawy o podatku zarobkowym i dochodowym okazała się potrzeba wydania ustawy dodatkowej do ustawy z dnia 27 grudnia 1880 r. Zresztą przez pociągnięcie do przedłożonego projektu wyżej wzmiankowanych stowarzyszeń i kas zaliczkowych nie zostaną bynajmniej uszczuplone prerogatywy, które powyższa ustawa im przyznała.

Postanowienia o podstawach do wymiaru podatku w tem różnią się od projektu ustawy z r. 1876, że do nadwyżek wykazanych bilansem a podlegających opodatkowaniu nie mają być doliczane procent

---

ziemi, n. p. łan, albo też t. z. dymy. Przez dym zaś nie należy rozumieć jakiegoś poszczególnego domostwa, lecz w ogóle zagrodę, choćby nawet większą ilość domów obejmującą, która stanowiła jednostkę podatkową. Tak n. p. klasztory, szpitale, kilka domów chłopskich, połączonych kominami pod jednym dachem, uważano za jeden dym. Przy takim stanie rzeczy, obliczenie ludności na podstawie rejestrów podymnych staje się wielce trudnem, a nie ułatwiają go też lustracye królewszczyzn, które nigdy nie liczyły głów i nigdy we wszystkich prowincyach nie odbywały się jednocześnie. Duchowieństwo usuwało się od kontroli statystycznej, dając *subsidia charitativa* w sumach ryczałtowych, a nawet tak zwane „pogłówne chrześciańskie", które się utrzymywało od r. 1717 do 1775, nie może pod tym względem dać jakichkolwiek wyjaśnień, albowiem każde województwo lub ziemia płaciły zamiast niego ogólną sumę naznaczoną przez osobne do tego delegowane komisye. Ludność Polski zabezpieczała się więc dowcipnie przeciw wszelkiej ciekawości fiskalnej, uważając wszelki popis za rzecz szkodliwą i niebezpieczną. Były wprawdzie pewne usiłowania w kierunku zliczenia ludności za Stanisława Augusta jak projekt Ponińskiego z r. 1775, aby każdy pan spisał dusze poddanych swoich, lub uchwała sejmu z r. 1789 po raz pierwszy nakazująca popis ludności, ale próby te nie przyniosły pomyślnego rezultatu. Tak tedy rzeczywista ilość populacyi krajów Rptej w ostatnich czasach jej istnienia pozostanie dla nas na zawsze tajemnicą; tylko na podstawie niedokładnych lub pośrednich dat dochodzi autor po długich i mozolnych wywodach i wnioskowaniach do następujących przypuszczalnych cyfr statystycznych.

Przed pierwszym rozbiorem ludność Polski dochodzi cyfry niespełna $11\frac{1}{2}$ milionów, z czego na szlachtę przypada ilość nie dochodząca miliona; gdy zaś z krajami zabranemi r. 1773 odpadły przeszło 4 miliony, przeto około r. 1776 Rpta posiadała nie więcej jak $7\frac{1}{2}$ milionów głów; dopiero w następnych latach cyfra ta zwiększa się nieco, tak iż w r. 1791 Polska liczy już okrągło 8·8 milionów, z czego na szlachtę zamożniejszą przypada 318.100, uboższą 406.500, na żydów 900.000, na mieszczaństwo i włościan około 7 milionów. W powyższych cyfrach mieści się duchowieństwo katolickie, zaciągające się głównie z szeregów szlachty w liczbie około 10.000, tudzież unickie i dyzunickie wraz z swemi rodzinami liczyć mogące około 40.000 osób.

W jakimże tedy stosunku pod względem populacyi zostaje Polska do innych współczesnych państw europejskich w chwili, kiedy po pierwszej próbie reformy przeprowadzonej konstytucyą 3 maja, zmierzyć się miała z przeciwnikami? Biorąc na uwagę bezwzględną liczbę głów, ustępuje ona Francyi i Rossyi (po 26 mil.) Austryi (około 20 mil.) Anglii (około 14 mil.) nawet Hiszpanii (10 mil.) przewyższa jedynie Prusy (5·5 mil.) i kilka państw pomniejszych. Pod względem zaś gęstości zaludnienia staje na równi z Rossyą, ustępuje stanowczo wobec Francyi i Anglii. Łącząc te dwa stosunki ze sobą (t. j. ludność bezwzględną i zaludnienie) otrzymamy rezultat, wykazujący iż siła mięśniowa Polski stanowiła tylko część ósmą takiejże siły Francyi. W ogólnym obrachunku zasobów żywotnych Polski, na okoliczność tę wielką należy zwrócić uwagę; ona wytłómaczyć nam może przyczynę, dla której Francya pokonała skoalizowaną Europę, Polska zaś uległa dwom skoalizowanym państwom. Mężowie stanu francuscy liczyć mogli na poparcie gęstej, zwartej, jednolitej masy ludności, w Polsce o tem przy zdrowych zmysłach pomyśleć było niepodobna.

Oswald B.

od kapitałów ulokowanych stale w przedsiębiorstwie, z wyjątkiem tych, które zostały zahipotekowane na nieruchomościach (*Realbesitz*) przedsiębiorstwa. Postanowienie to tłumaczy się tem, że procenta rzeczone mają być później podciągnięte bezpośrednio pod podatek rentowy. W projektach podatku zarobkowego z r. 1869 i 1874 zawarte było postanowienie, że gdyby czysty zysk nie wynosił nawet 1 prc. od kapitału zakładowego, podatek zarobkowy ma być mimo to wymierzony od jednego procentu tegoż kapitału. Postanowienie to zostało zastąpione przepisem, że dla stowarzyszeń akcyjnych, zakładów asekuracyjnych i kredytowych ma być przyjętą w zasadzie minimalna pozycya podatkowa w sumie 1000 złr., przyczem w razach wyjątkowych władza skarbowa ma prawo zastosowania pozycyi taryfy podatkowej niższej niż 1000 złr.

Projekt ustawy o podatku rentowym ma na celu opodatkowanie tych przedmiotów wchodzących w skład majątku pewnej osoby, które właścicielowi bez pracy z jego strony przynoszą pewien dochód. Mianowicie zaś mają być opodatkowane odsetki od kapitałów zahipotekowanych na nieruchomościach, które na mocy ustawy podlegały wprawdzie dotychczas opodatkowaniu, w rzeczywistości jednak umiały najczęściej usuwać się od tego obowiązku, wreszcie odsetki od kapitałów wypożyczonych na prowadzenie przedsiębiorstw zarobkowych.

Należy jeszcze nadmienić, że w nowych przedłożeniach podatkowych zostały należycie uwzględnione i przepisy ustawy z d. 29 lipca 1871 o oznaczeniu i ściąganiu podatku zarobkowego i dochodowego od przedsiębiorstw zarobkowych, przywiązanych do pewnego miejsca; przepisy ustawy z d. 9 marca 1870 o ściąganiu procentów zwłok z powodu niezapłacenia w oznaczonym terminie przypadających podatków; przepisy ustawy z r. 1876 w terminach do wnoszenia rekursu, wreszcie postanowienia ustawy z r. 1878 o przedawnieniu stałych podatków.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ustawy przemysłowe w Niemczech).

W kwestyi, zajmującej od lat kilku nader żywo państwa Europy środkowej, a mianowicie w sprawie uregulowania interesów przemysłu rękodzielniczego, zabrał głos znany ekonomista Wawrzyniec Stein, i poświęca jej wyczerpujący artykuł w monachijskiej *A. Ztg.* Stein uzasadnia swoje wystąpienie uwagą, że kiedy już wysłuchano głosów prasy i interesowanych, należy obecnie posłuchać zdania czystej teoryi. Główne ustępy tego artykułu powtarzamy tutaj z tą wszakże wyraźną wzmianką, że kwestya ustawy przemysłowej w Niemczech traktowaną jest w sposób zupełnie odmienny niż w Austryi, a zatem zarzuty, jakie czyni Stein sposobowi jej traktowania, do stosunków w monarchii austryackiej odnosić się nie mogą.

„Nie zabierałbym głosu — czytamy w rozprawie — gdybym mniemał, że o ustawodawstwie przemysłowem można już teraz wydać wyrok nieodwołalny, wyrzec ostatnie słowo. Dotychczas jednak przemawiali już wszyscy z rozmaitych punktów widzenia, a milczała tylko teorya. Ma ona pewne korzyści przed wszystkimi innymi mowcami, któ rzy dotąd głos zabierali. Nie ma ona żadnych stronnictw a zatem żadnych skrupułów lub zobowiązań, nie oczekuje na poklask ani nie obawia się złego przyjęcia, nie zostanie także nigdzie wezwana, ażeby tworzyła prawa. W traktowaniu całej tej sprawy brakowało jednej rzeczy, poglądu historycznego. Ośmielamy się nawet twierdzić więcej, a mianowicie, że przyczyną bezowocności dyskusyj parlamentarnych i sporów fachowych było właśnie nieuwzględnienie żywiołu historycznego.

Winniśmy jednak dla uniknienia możebnych zarzutów wyjaśnić przedewszystkiem, co rozumiemy pod żywiołem historycznym. Idzie nam tu głównie o to, że tak mało widzimy świadomości stosunku przemysłowego życia Niemiec do innych ludów i państw. Czyliż to kwestya tak całkiem nowa? Czy istnieje ustawa przemysłowa, któraby tylko dla Niemiec mogła być dobrą? Czy podstawy dla niej nie powinnaby stanowić cała niwa europejskiego przemysłu? Jeżeli chcemy stworzyć dobrą i pożyteczną ustawę przemysłową dla Niemiec, to należy przecież wpierw zapytać, czy możemy utworzyć coś nowego i dobrego nietylko dla Niemiec, ale dla całej Europy. A jeżeli ruch obecny jest tylko echem wielkich czynników, które wytworzyły instytucye przemysłowe w Anglii, Francyi, Włoszech i Skandynawii, to czemuż to przypisać, że tylko skore do zastanowień porównawczych Niemcy nic nowego powiedzieć nie mogą tym krajom? Czyliżby jedynie i właśnie w tej kwestyi zapomniały Niemcy, że znajdują się w pośrodku owych narodów i że dlatego ustawodawstwo niemieckie nie może przyjść do skutku bez uwzględnienia objawów życia europejskiego? A jednak każdy podręcznik statystyczny może nam powiedzieć, że mnóstwo Niemców pracuje w tych krajach w każdej gałęzi przemysłu.

Mógłby tu kto zarzucić, że w Niemczech, nie wyjmując Austro-Węgier, przemysł posiada pewne odrębne cechy, jakich nie ma w krajach wspomnianych. Ale z drugiej strony są i w tamtych krajach ludzie, którzy pracują tak samo w rozmaityeh warstatach i zakładach. Tymczasem jest to godnym uwagi faktem, że jedyni lud niemiecki ma ustawę przemysłową, której tamte kraje nie mają, wypada zatem zastanowić się nad tem, po co właściwie i dlaczego ta ustawa jest potrzebną? Czy Angli i Francyi powodzi się gorzej, dlatego, że ustawy podobnej nie mają i mieć nie chcą?

Wiem z góry, co mi na to odpowiedzą. „To prawda — rzekną — w dotychczasowem ustawodawstwie Niemcy zajęły stanowisko niezrozumiałe po prostu dla Anglików i Francuzów i począwszy od r. 1859 wydały rozmaite przepisy przemysłowe, które są równocześnie wolne i krępujące, cechowe i indywidualne, oparte na koncesyach i na uwolnieniu od koncesyi, które zatem dawały zarazem zawiele i zamało. Ale cóż, skoro raz mamy te ustawy, to niech zostaną.“ Naszem zdaniem jednak ustawodawstwo przemysłowe w Niemczech ma na celu nietylko sam przemysł, ile raczej kwestyę socyalną, którą pragnie załatwić. W takim razie jednak należałoby się zastanowić, czy wielkie cele socyalne zostaną osiągnięte przez ustawodawstwo przemysłowe. Nie byłożby na czasie zwrócić uwagę, że nad ustawodawstwem przemysłowem w państwie niemieckiem pracują i łamią sobie głowy jedynie przedsiębiorcy, deputowani i ministrowie, a właściwa klasa pracująca nie bierze w tem udziału. Stanowisko, jakie w tej sprawie zajęto obecnie w Niemczech, przedstawia wyraźną dążność do zniesienia wszystkich przepisów przemysłowych i zastąpienia ich ustawami samodzielnemi.

Naszem zdaniem należałoby zastanowić się nad tem. Być może, iż pomiędzy Niemcami a Francyą i Anglią istnieją zasadnicze różnice, być może, iż Niemcy potrzebują ustawodawstwa przemysłowego, bo prawie jedyni na świecie mają je i są z niego bardzo dumni. Wypada przecież zdać sobie sprawę z tego, czem jest przemysł i czem są rękodzieła? Jeżeli bowiem nie odpowiemy sobie na to, czyliż możemy stanowić prawa dla czegoś nieokreślonego dokładnie w swej istocie? Nie znam jednak nikogo, ktoby choć w przybliżeniu zdefiniował mi naukowo znaczenie przemysłu. Jakże więc mogę ustanowić jakiś prawny porządek dla rzeczy, której nie jestem w stanie ująć w definicyę prawną?

Będzie to niezawodnie zuchwałem wystąpieniem przeciw pojęciom już ugruntowanym i opartym na tradycyi, jeżeli powiemy, że całe ustawodawstwo przemysłowe jest w naszych czasach tem, czem jest leczenie pewnych symptomów, zamiast leczenia choroby. Ogólnik ten możnaby umotywować tylko ściślejszem rozbiorem dwóch kwestyj, to jest albo rozstrząśnięciem specyalnych stosunków całego bieżącego stulecia, co nie może być przedmiotem niniejszem rozprawy, albo przejściem szczegółowem wszystkich objawów kwestyi przemysłowej.

Autor porównywa w dalszym ciągu rozwój przemysłu w Anglii i Francyi ze stosunkami w Niemczech, gdzie istniały jeszcze formy średniowieczne. Ponieważ formy te przeżyły się szukano zatem nowych dróg, a gdy to było trudne, stworzono w dawnych ramach przemysł drobny.

(Polityka Gambettystów).

Jeżeli pod nazwą Gambettystów pojmowaliśmy dotychczas republikanów umiarkowanych, to obecnie, świeżo po śmierci głównego przywódcy tego stronnictwa, trudno dopatrzeć umiarkowania w organach, które chcą być wyrazem zapatrywań stronnictwa jednoczącego wszystkie odcienia dla dobra republiki. *Republique Française* w kilku dniach ostatnich wystąpiła z tak gwałtownemi artykułami, jakby w istocie było w mocy tego organu rozstrzygać o losach ministerstwa. Brak jedności, o którą wołają wszystkie pisma republikańskie, objawił się najjaskrawiej przy wyborze czwartego wiceprezesa Izby deputowanych, którym został Spuller, przyjaciel Gambetty. Pisma republikańskie głoszą wprawdzie z tego powodu, że odniosło zwycięztwo najsilniejsze stronnictwo, około którego inne powiny się zszeregować, ale te inne chodzą tymczasem luzem i gotowe są do protestów. Jakoż z powodu wyboru wiceprezesem Spullera protestował namiętnie jeden z członków radykalnej lewicy, a przywódca tego stronnictwa udawał się do prezesa Izby Brissona, żeby sprawdzić, gdzie się podziała pewna ilość kartek z głosami, o których nie było wzmianki, a które zawierały wota na kandydata lewicy deputowanego Boysseta. Prezes Izby zaledwo zdołał uśmierzyć wzburzone namiętności. Takie i tym podobne sceny bynajmniej nie świadczą o chęci pojednania i wzajemnych ustępstwach. Na wezwanie, ażeby tak zwana „unia republikańska“ rozwiązała się i stworzyła stronnictwo większości, odpowiada znowu *Répub. Franç.* tonem nader szorstkim i nazywa to nawoływaniem do „samobójstwa“. Stronnictwo unii republikańskiej, jak zapewnia organ wspomniany, istnieć będzie i po śmierci Gambetty, ponieważ „jest jedynym prawowitym spadkobiercą republikanów ze zgromadzenia narodowego“.

Z daleko większem umiarkowaniem i bez samochwalstwa wzywa *Temps* republikanów w w Izbie deputowanych do pracy. Zwraca przytem uwagę, że jest to urojeniem niedoświadczonych członków parlamentu, iż są panami sytuacyi ponieważ wygrali w walce wyborczej. Urojenie to stara się *Temps* rozpròszyć i przekonać, że oprócz dobrej woli potrzeba także wymowy i pracy.

Journal des Débats sądzi, że Gambettyści kierują się polityką gorączkowego republikanizowania kraju i instytucyj, obecnie jednak doradza im pracę powolniejszą, politykę w istocie republikańską, chociaż nie podnoszącą na każdym kroku republiki. Dalej przepowiada ten dziennik, że Gambettyści niedługo przeżyją śmierć swego przywódcy, ponieważ brak im teraz zdolnego człowieka, któryby mógł objąć przywództwo i odpowiedzialność. *Siècle* wyrażając to samo przekonanie, dodaje z ironią, że dziwi się, iż Gambettyści tak dużo mówią o przyszłości swego stronnictwa.

Za wycieczki organu przyjaciół Gambetty przeciw Freycinetowi odpłacają się inne pisma wycieczkami pośredniemi. Uchodzący za organ Freycineta dziennik *Independance Franc.* twierdzi nawet, że wszystkie plany powzięte w swoim czasie w Bordeaux i Tours byłyby pozostały awanturniczemi zamachami, gdyby obrony Francyi w r. 1870 i 1871 nie był wziął w swoje ręce Freycinet. Pisma szanujące jeszcze pamięć Gambetty wzywają jego przyjaciół do polityki nieco umiarkowańszej, a powołują się właśnie na te idee, dla których Gambettyści pragną zwycięztwa. Jeżeli stronnicy Gambetty nie pójdą za tem wezwaniem, to opinia publiczna odmówi im swego poparcia. Nie o przemoc bowiem idzie, ani o przemocą zdobyty obóz, ale o przekonania mające dość siły, żeby mogły przyciągnąć nawet niechętnych lub niedowierzających.

(Okólnik Granvilla.)

Nota angielska w sprawie egipskiej została doręczona gabinetom. Według obszerniejszego streszczenia tego aktu przez dziennik *Times* podnosi lord Granville, iż życzeniem jest rządu odwołać natychmiast armię okupacyjną, skoro tylko ustanie konieczność jej przebywania na terytoryum egipskiem a nastąpi to wtedy, gdy odpowiednia organizacya zapewni kedywowi powagę. Tymczasem jednak poczytuje rząd za swój obowiązek wspierać kedywa radami odpowiadającemi potrzebom chwili bieżącej i zmierzającemi do przeobrażenia stosunków dla zapewnienia spokojnej przyszłości. Dalej nota mówi o sprawie kanału suezkiego.

Anglia proponuje, aby kanał suezki zazawsze był wolnym dla przejazdu okrętów; jedynie w czasach wojennych ma być oznaczonym czas, do którego okręt wojeny będzie mógł stać na kanale; nie będzie zaś wolno ani wysadzać na ląd wojska, ani wyładowywać amunicyi. Kanał suezki i egipskie jego wybrzeże mają być na zawsze wolne od wszelkich kroków nieprzyjacielskich, nawet w razie, gdyby Turcya była jedną ze stron wojujących. Nie wolno też budować fortów ani na kanale, ani w jego pobliżu. Terytoryalna zwierzchność Egiptu nad kanałem ma być utrzymana. Przechodząc następnie do poszczególnych spraw Egiptu, proponuje nota nowe rozporządzenia pod względem opodatkowania cudzoziemców, oraz w sprawie mięszanych trybunałów i kontroli finansowej.

Co się tyczy kontroli finansowej, t'Szeryf basza zaproponował już d. 22 października zniesienie jej. Dnia 7 listopada wręczono urzędownie Francyi i Anglii notę, która szczegółowo rozwodziła się nad tem, że wspólna kontrola jest niemożebną, gdyż dała powód do różnych nadużyć i ustawicznie drażniła Egipt. Lord Granville zgodził się na to w nocie z d. 28 grudnia, oświadczając jednak, że Egipt potrzebuje jednego doradcy finansowego ze strony Europy; a kedyw miał zamianować tego doradcę, który miał pomagać egipskiemu ministrowi skarbu. Druga część noty omawiająca kwestye wewnętrzne tyczy się armii, która ma być bardzo małą i kierowaną na życzenie kedywa przez oficerów angielskich. Wreszcie nota mówi o policyi i żandarmeryi, a wreszcie o kwestyi ekonomicznej i zniesieniu niewoli.

KRONIKA

= **Rada szkolna** krajowa poleciła uchwałą z dnia 16 b. m. następujące cztery książeczki bibliotekom szkół ludowych i na premia dla dzieci: Tomiki piąty i ósmy biblioteki dla młodzieży pod napisem: *Obrazki z życia zwierząt pożytecznych* przez Józefa Bąkowskiego; tomik szósty tej biblioteki pod napisem: *Jak dôjty do bohactwa?* przezlwana z Berlôh; i tomik siódmy tejże biblioteki obejmujący powieść z życia ludu wiejskiego przez Romualda Starkla pod napisem: *Szanuj ojców spuściznę!* Wszystkie te dziełka wydane są staraniem i nakładem towarzystwa pedagogicznego.

— **Wykład habilitacyjny** architekta p. Franciszka Skowrona odbędzie się pojutrze, w piątek, o godzinie 12 w południe, w sali architektury (VIII) tutejszej c. k. szkoły politechnicznej. Prelegent wykładać będzie: „O upadku sztuki starożytnej i wyłonieniu się sztuki chrześciańskiej“.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tarnobrzegu z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 2 marca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek z tańcami. Początek o godzinie ósmej wieczór.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi sześć kluczyków na obrączce, kartę zastawniczą zakładu kredytowego nr. 49.572 na sygnet, pugilares z kartą zastawniczą nr. 06952 i recepisem od Stadtfelda. — Odebrano znanym złodziejom beczułkę piwa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie pani Tekla Rapacka, znana z wspaniałych dzieł filantropijnych, licząc lat 84; w Smielinie pod Ciechanowem Roman Dorat, żołnierz napoleoński, ozdobiony medalem św. Heleny, były prezes heroldyi Królestwa Polskiego, w 88 roku życia; w Szwerynie intendant tamtejszego teatru nadwornego br. Alfred Wolzogen, znany pisarz niemiecki i biograf Schillera, przeżywszy lat 60; w Paryżu b. wiceprezydent senatu francuskiego, hr. Rampon; w Peszcie hr. Władysław Esterhazy, radca dworu przy byłej siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej, licząc lat 93.

— **O pożarze cyrku** w Berdyczowie wiedeński *Extrablatt* otrzymał grozą przejmujące, obszerne sprawozdanie. W zbudowanym z drzewa cyrku Costaciego, który pomieścić mógł 600 osób, w sobotę wieczór odbywało się przedstawienie benefisowe akrobatki Loisset. Cyrk był przepełniony. Ponieważ miasto liczy pomiędzy mieszkańcami 40.000 żydów, nic więc dziwnego, że w liczbie 600 widzów znajdowało się 400 izraelitów. Po wykonaniu piątego numeru, gdy kilku klownów błaznowało dla wypełnienia pauzy, wpadł na arenę ukostiumowany klown z okrzykiem: ogień! W pierwszej chwili myśleli wszyscy, że występ ten i okrzyk klowna należy do farsy i przyjęli go wybuchem śmiechu. Nie upłynęła jednak minuta a wypadło z głębi trzech parobków stajennych, wołając: gore! gore! Straszny okrzyk przerażenia napełnił cały budynek. Ludzie z galeryi zeskakiwali na dół, a kilku, spadając, zaczepiło chałatami o gwoździe i uwisło w powietrzu. Ojcowie i matki zrzucali swe dzieci z górnych piętr na arenę, wysypaną piaskiem i z powodu produkcyi klownów wysłaną dywanami. Na środku areny wnet leżało mnóstwo dzieci, lecz po chwili zaczęli i starsi zeskakiwać na dywan i tłoczyć się w nieopisanem zamieszaniu. Dzieci po największej części zadeptane lub uduszone zostały w ścisku, nim jeszcze płomienie ogarnęły sam cyrk. Ze stajen w głębi wybiegło w szalonym pędzie z 10 koni uciekających przed pożogą i wpadło na tłum, tratując go wściekle. W dwadzieścia minut później cały budynek stał w ogniu. Ci, którzy nie zdołali do tego czasu wydostać się na zewnątrz, zgubieni byli bez ratunku! Udusili się w dymie albo się spalili. A była to większa część widzów. U wyjść, według opisu naocznych świadków, odbywały się pomiędzy uciekającymi straszliwe zapasy na życie lub śmierć. Kto silniejszy, zdobywał sobie drogę ratunku po trupach słabszych. Na domiar nieszczęścia sikawka straży pożarnej, pędząc po lodzie, załamała się i dopiero po jakimś dłuższym czasie przy pomocy 40 ludzi zdołano ją wyciągnąć. Brakło też wody, ponieważ wszelkie studnie i rezerwoary były zamarznięte, musiano dopiero w dwóch miejscach przerąbać lód na rzece, aby ją mieć w dostatecznej ilości. Według pobieżnego obliczenia pomiędzy ofiarami znajduje się 60 dzieci, 120 kobiet i 90 mężczyzn, w tej liczbie wielu przejezdnych, gdyż właśnie odbywał się w Berdyczowie wielki jarmark na skóry. Zginął między innymi zastępca przełożonego giełdy, Rakhmial i pułkownik policyi. Na ulicach nieszczęśliwego miasta oglądać można przerażające sceny. Ludzie biegają jak obłąkani szarpiąc sobie włosy i rozdzierając suknie. Przyczyna katastrofy została już zbadana. W drewnianej stajni jeden z parobków palił pa-

pierosy i zapalił przez nieostrożność słomę, na której leżał. Człowiek ten wspólnie z towarzyszem swoim chciał stłumić pożar w zarodzie i zaczął zadeptywać płomienie. Trzeci parobek pobiegł po wodę, ale po otworzeniu drzwi powstał silny przeciąg i jeszcze więcej rozdmuchał płomienie. Sprawcy nieszczęścia spalili się także. Dyrektor cyrku i wszyscy członkowie jego trupy utracili całe swoje mienie. Pomiędzy ofiara mi katastrofy znajdują się dwa klowny nazwiskiem Allowis i Merton. Z 31 koni zdołano ocalić tylko cztery. Odegrał się jeszcze później epilog, równie tragiczny, jak katastrofa sama. Mieszkaniec berdyczowski, Moszko Berczowak, który w pożarze utracił żonę i troje dzieci, następnego dnia, spotkawszy na ulicy przełożonego gildyi kupieckiej, Karasiłowa, rzucił się na niego i zadał mu kilka pchnięć nożem, poczem sam ciężko się skaleczył brzytwą. Berczowak twierdzi, że Karasiłow ażeby uratować własne życie, żonę jego, do której tuliły się dzieci, pchnął z drogi w płomienie. Cztery kobiety, które utraciły mężów, popadły w obłąkanie.

— **O ciekawych zjawiskach** natury donoszą ostatnie biuletyny centralnego biura meteorologicznego. W sobotę wieczór na całym obszarze Alp austryackich obserwowano silne błyskania nieba przy gwałtownych wiatrach południowych i szybkiem ocieplaniu się powietrza. Miejscami, jak n. p. w Hoch-Obir w Karyntyi, zjawisko miało charakter istnej burzy lipcowej. W Ischl następnego dnia rano było 7 stopni ciepła. Na północnych wybrzeżach Adryatyku srożył się wicher *bora*, w Dalmacyi *scirocco*.

— **Kradzież w skarbcu St. Denis.** Z Paryża donosi telegram, że przy sposobności przyaresztowania licznych indywiduów, które brały udział w rozmaitych kradzieżach kościelnych, znaleziono u przechowywaczy wielką część przedmiotów, skradzionych ze skarbca opactwa St Denis.

— **Trzęsienie ziemi** według depeszy z Madrytu dnia 14 b. m. kilkakrotnie nawiedziło hiszpańską prowincyę Murcyę, lecz nie zrządziło nigdzie znaczniejszej szkody.

— **Sprawca defraudacyi** w sumie 600.000 dolarów, skarbnik północno-amerykańskiego Stanu Tennessee, nazwiskiem Polk, który ulotnił się był ze skradzionemi pieniądzmi, został przychwycony w St. Antonio, w Texas. Zdaje się jednak, że znaczną część zdefraudowanej sumy stracił na spekulacyach giełdowych. W Tennessee rozpowszechnione jest mniemanie, że Polk miał wspólników. — Według późniejszych doniesień defraudant zdołał umknąć z więzienia w St Antonio i schronił się do Meksyku.

— **Pożar okrętu.** Z Londynu donoszą, że okręt *British Empire* w drodze z Shields do Bombaju dnia 5 b. m. zgorzał na wodach Aleppey. Z całej osady i załogi tylko dziesięć osób zdołało się ocalić. Dwie łodzie z rozbitkami w liczbie 16 błąkają się dotąd po morzu.

— **Wspaniały grozą widok** — powiada sprawozdawca *P. Lloyda* — przedstawiają po powodzi miasta węgierskie Raab, Ujvaros i Revfalu. Woda bowiem na całym olbrzymim obszarze zalanym zamarzła i w lodowym uścisku pogrzebane są domy, niekiedy aż po dach, kościoły, i t. d. Lśniące zwierciadło lodowe rzuca tęczowy odblask promieni słonecznych na gruzy, biedni mieszkańcy przebiegają suchą nogą po tem zwierciedle, szukając resztek swojego mienia a znajdują natomiast w mieszkaniach swych tylko ogromne bryły lodu. W wielu domach pod naciskiem kry pękły ściany w połowie. Z ułatwionego do domów przystępu korzystają nocami złoczyńcy, by rabować jeszcze to, czego powódź nie zabrała. W Sziget jeden z takich łotrów zastrzelony został przez żołnierza, kiedy usiłował się przekraść przez kordon straży. W miejscowości tej jednej nocy rabusie splądrowali 11 domów.

— **O pożarze w Milwaukee** donoszą depesze dzienników angielskich: Stwierdzono, że w czasie katastrofy znajdowało się w hotelu 110 gości i 67 osób służby obojej płci. Odpoznano dotąd pomiędzy zabitymi 20 osób, uratowano 67. Potwierdza się także przypuszczenie, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką. Od pewnego czasu kilkakrotnie już usiłowano spalić hotel. zawsze jednak zamach został udaremniony, lubo gmach pod względem bezpieczeństwa ogniowego fatalnie był zbudowany, tak, że z tego powodu właściciel mógł go na bardzo mało stosunkowo kwotę ubezpieczyć. Na każdem piętrze znajdowały się wprawdzie od wszelkiego wypadku drabiny ratunkowe, ale w zamięszaniu zapomniano z nich korzystać.

— **Osobliwszy zakaz.** Magistrat stolicy holenderskiej wydał z rozpoczęciem tego karnawału rozporządzenie, którem młodzieży obojej płci niżej lat 21 zakazał tańczyć na balach i zabawach publicznych. Jeden z amsterdamskich dzienników robi z tego powodu następującą uwagę: „Bądź co bądź zakaz ten jest nieznośny dla publiczności, większa część bowiem tych, którzy właśnie powołani są do tańczenia, będzie musiała na przyszłość, wybierając się na bal, zaopatrywać się w metryki. Zresztą sprzeciwia się to wszelkiemu pojmowaniu przyzwoitości zapytywać damy o ich wiek.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wystawa w Rzeszowie.** Towarzystwo rolnicze rzeszowskie, zachęcone powodzeniem przeszłorocznej wystawy, postanowiło co rok a zatem także i tego roku na św. Wojciecha d. 23 kwietnia urządzić w Rzeszowie wystawę bydła i nierogacizny większych i mniejszych właścicieli, wraz z premiowaniem i rozdawaniem listów pochwalnych. W tym celu udawał się wydział Towarzystwa do komitetu centralnego krakowskiego, ażeby wyjednać stosowną od rządu subwencyę. Widząc jednak, że tego roku inne towarzystwa okręgowe, które nigdy dotychczas w swoich okolicach wystaw bydła jeszcze nie urządzały, zupełnie słusznie otrzymały na ten cel zapomogę rządową od komitetu centralnego, wydział Towarzystwa postanowił tylko własnemi siłami i środkami urządzić wystawę taką w Rzeszowie. Usiłowania rozmaite Rządu, władz krajowych, towarzystw rolniczych i pojedyńczych osób, skierowane do podniesienia chowu bydła. potrzebują koniecznie ciągłej ewidencyi, ażeby kraj mógł sobie zdawać sprawę, o ile te zabiegi pomyślnym skutkiem są uwieńczone. Wystawy całej monarchii i popisy prowincyalne nie nadają się do tego, chyba względem bardzo zamożnych właścicieli ziemskich, który nawet dochody swej obory podporządkować mogą uzasadnionej reputacyi, czystości rasy i znakomitym przymiotom pojedyńczych bydła okazów. Dla mniej zamożnych obywateli których jest w kraju najwięcej, dla dzierżawców, administratorów i ekonomów pojedyńczych folwarków, dla stanu włościańskiego tej najliczniejszej klasy hodowców, wystawy miejscowe, co rok się powtarzające, z łatwym przystępem, bez żadnych formalności ekspedycyj, bez żadnych kosztów podróży, są jedynie właściwe i odpowiednie. Tutaj dopiero znawcy i powołane do tego organa z całą ścisłością badać będą mogli, jakie zagraniczne rasy wydają najlepsze rezultaty w danych okolicach które miejscowości wyszczególniają się staranną hodowlą, które zaś najwięcej są jeszcze zaniedbane i pomocy potrzebujące. Włościanie wystawcy pod wrażeniem pilnej uwagi, z jaką każda ich sztuka jest badaną przez komisyę, starać się będą o coraz lepsze okazy, a tem samem o coraz silniejsze paszenie zwierzątna wystawę przeznaczonych. Same już nagrody rozdawane w pieniądzach i sprzętach rolniczych lub domowego użytku stanowić będą z czasem silną pobudkę do brania udziału w wystawach i do otrzymania takiego odznaczenia. Powoli w umysłach wszystkich klas rolniczych od góry do dołu, hodowla bydła, którą widzieć będą wśród dekoracyj świątecznego ruchu, zajęcia, rozgłosu i takiej wystawności, na jaką nawet mniejszy publiczny popis pozwala, hodowla ta zajmie pierwszorzędne miejsce w ich gospodarstwach i zwróci ich starania do porawnej i rozumnej pracy około inwentarza Wychodząc z powyższych zasad Towarzystwo rolnicze Rzeszowskie, bez oglądania się na subwencye rządowe lub na pomoc zkądkolwiek, rachując tylko na liczny, szczery i chętny udział publiczności interesowanej, postanowiło wystawę do skutku doprowadzić Wkrótce podane będą do wiadomości wszystkie szczegóły tyczące się czasu wystawy, miejsca, gdzie się ma odbywać, warunków przyjęcia i stawiania sztuk do konkursu. wyszczególnienia wysokości nagród pieniężnych i ilości sprzętów rolniczych, które mamy do rozdania, jak niemniej opłat, które od wystawców i od zwiedzających pobierane będą. Towarzystwo silne przekonaniem spełnionego a dobrze zrozumianego obowiązku, ufając i nadal sympatyi, jaką dotychczas w okręgu się cieszyło, przystępuje do dzieła pomimo szczupłych i ograniczonych swych środków. Liczy tylko na zajęcie się tą sprawą i skuteczną pomoc ze strony oświeconych a gorliwych obywateli okręgu, dla którego dobra i postępu w rolnictwie wszyscy członkowie Towarzystwa z poświęceniem własnego czasu i wygody pracować nigdy nie przestają

OSTATNIA POCZTA

Równocześnie z zebraniem się Rady państwa rozpoczęły swoją czynność komisye parlamentarne. Komisya budżetowa zezwoliła naprzód kredyt dodatkowy w sumie 82.000 złr. na powiększenie straży skarbowej, poczem przystąpiła do obrad nad rozdziałem: „Obrona krajowa“. Przy dyskusyi ogólnej dep. Matusch zapytywał p. ministra, czy prawdziwemi są pogłoski, że wskutek reorganizacyi armii mają być zaprowadzone pewne zmiany w obronie krajowej, dalej, czy i jaki wywrze wpływ przedsięwzięta organizacya armii na budżet obrony krajowej i czy wpływ ten nie uwidoczni się obecnie w *extraordinarium*, później zaś w samem *ordinarium*? Na to oświadczył p. minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, że obecnie nie ma mowy o jakiejbądź organizacyi obrony krajowej, któ ra tak świetne złożyła dowody swojej żywotności, że jednak ze względu na służbę administracyjną projektowane są pewne zmiany. W tym celu wniesioną zostanie do Izby nowela do ustawy. Zawarte w niej jednak pozycye nie wyjdą bynajmniej po za ramy obecnego budżetu. Przedewszystkiem zamierzone jest przeniesienie kadr obrony krajowej z miejsc niedogodnych i takich, w których odcięte są od wojsk stojących. Dalej okazuje się potrzeba lepszego uposażenia kawaleryi obrony krajowej, gdyż kawalerya ta posiada wszystko prócz koni. Skutkiem tego powstaną nowe wydatki, te jednak znajdą pokrycie w *extraordinarium*. P. minister zrobił przy tej sposobności uwagę, że doniesienia dzienników o powiększeniu w Rossyi liczby kawaleryi są poniekąd zgodne z istotnym stanem rzeczy.

Na zapytanie dep. Dumby, jak stoi sprawa przeprowadzenia ustawy o obronie krajowej w Krywoszy, odpowiedział p. minister, że w całej południowej Dalmacyi ustawa rzeczona została wykonaną. Z Krywoszy znaczna część ludności schroniła się na terytoryum Czarnogóry; niewielka to jednak szkoda, gdyż wychodźcy należą przeważnie do tej klasy obywateli, która nie przynosi bynajmniej zaszczytu państwu cywilizowanemu. Państwo zyskuje tylko, pozbywając się podobnych niesfornych i na pół dzikich żywiołów.

Po tych wyjaśnieniach p. ministra komisya przyjęła w całości preliminarz ministerstwa obrony krajowej.

Komisya petycyjna, która w miejsce hr. Belcrediego wybrała swoim przewodniczącym ks. Ruczkę, przekazała na onegdajszem posiedzeniu liczne petycye pojedynczym referentom. Petycye wniesione przez dep. Schönerera przeciw powstrzymaniu emigracyi żydów rossyjskich przekazano dep. Spławińskiemu, petycye o wydanie ustawy celem święcenia niedzieli dep. Zallingerowi; petycye o rozdział Izb handlowych i przemysłowych, właściwie zaś o utworzenie samoistnych Izb przemysłowych, dep. Kwiczale.

Izba panów zbierze się jutro na pełne posiedzenie. Na porządku dziennym, oprócz znanych nam już przedmiotów, znajduje się wybór dwóch członków komisyi prawniczej i jednego członka komisyi fideikomisowej.

Komisya przemysłowa Izby panów obradowała onegdaj w obecności p. ministra handlu barona Pino nad dalszemi paragrafami noweli do ustawy przemysłowej.

Lista wyborów uzupełniających do Rady państwa zostanie dzisiaj zupełnie wyczerpaną przez rozpisany na dzień dzisiejszy wybór deputowanego z berneńskiego okręgu miejskiego. W celu ogłoszenia kandydata odbyło się w Bernie d. 14 zgromadzenie przedwyborcze, na którem niemieccy hegemoni złożyli ponowny dowód swojej nietolerancyi i braku tych cnót, których radzi odmawiają przy każdej sposobności swoim przeciwnikom. Na zebraniu tem wszyscy mowcy niemieccy kładli nacisk, że żywioł niemiecki musi w Austryi wziąć przewagę, „pomimo obecnego chwilowego ucisku jakiego doznaje.“ Język niemiecki musi być jedynym językiem w Austryi. Sprawozdawca Blietzfeld posunął się nawet do takiego absurdum, iż twierdził, że państwo, które równouprawnienie wszystkich swych narodowości na swym wypisuje sztandarze, musi przez to samo upaść. Wreszcie zalecał na kandydata burmistrza Winterholera, którego też jednogłośnie kandydatem wybrano.

W tych dniach stawał w Bielsku przed wyborcami dep. Haase i zdawał sprawę z swej działalności w Radzie państwa. Przedewszystkiem oświadczył, że należał i należy do zjednoczonej lewicy, a wszelkie przeciwne w ostatnich czasach powstałe pogłoski i twierdzenia są „oszczerstwem“. Zgromadzenie uchwaliło w końcu ciekawą i godną uwagi rezolucyę tej osnowy: „Zgromadzeni wyborcy miasta Bielska witają z radością wytrwałość zjednoczonej lewicy w walce podjętej o utrzymanie jedności naszego państwa, w obronie niemieckości i wolności i spodziewają się na pewne, że deputowany ich każdej chwili pamiętać o tem będzie, iż reprezentuje „czysto niemieckie“ miasto i wytrwa w usiłowaniach, jakie obecnie lud niemiecki w Austryi podejmuje“.

Mianowany niedawno profesorem literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim p. Wierzbowski, zapowiedział na dzień 15go b. m. pierwszą lekcyę tego przedmiotu, któ ry jak wiadomo, wykładać podjął się w języku rossyjskim. Według warszawskiego korespondenta *Czasu* młodzież uniwersytecka wysłała do p. Wierzbowskiego deputacyę z prośbą, ażeby się cofnął, jakoż tenże w wspomniony dzień rano zawiadomił rektora, że lekcyi mieć nie będzie. P. Wierzbowski w następstwie tego powołany został do kuratora p. Apuchtina.

Izba niższa sejmu pruskiego przyjęła w całości przedłożenie zezwalające na wyasygnowanie z kasy państwowej 3 miliony marek na zapomogi dla dotkniętych wylewem Renu.

W parlamencie niemieckim ponowił poseł Windthorst wniosek swój o zniesienie ustawy banicyjnej. Wniosek przywódzcy centrum, poparty tym razem także przez członków Koła polskiego, brzmi prawie dosłownie tak samo, jak wniosek dawniej już stawiony, przez parlament przyjęty, lecz przez Radę związkową bez słusznej przyczyny odrzucony.

Według zapewnienia *Köln. Volks Ztg.* list Ojca św. do cesarza Wilhelma rozbierał kwestye czysto polityczne. Zdaniem organu katolików nadreńskich niewątpliwą jest rzeczą, że Leon XIII, ukończywszy pomyślnie układy z Rossyą, uznał za stosowne udać się wprost do cesarza niemieckiego z prośbą, żeby użył całej swej powagi i wpływu, by toczące się już od lat układy pomiędzy gabinetem berlińskim a Watykanem zostały nareszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Sprawujący interesa bawarskie w Watykanie baron Cetto ma jutro wręczyć papieżowi pismo uwierzytelniające go w charakterze posła nadzw. czajnego Bawaryi.

Wczoraj rano rozlepiono w Paryżu w różnych stronach miasta manifest księcia Napoleona. Manifest ten mówi o bezwładności i nieudolności rządu, o niezgodzie parlamentu, upadku armii, stanu sędziowskiego, handlu; o trwonieniu grosza publicznego i wzroście długów państwa; religia prześladowana przez ateizm jest bezbronną, jedynie konkordat mógłby dać krajowi spokój religijny.

Autor manifestu żąda badania kwestyj socyalnych i obwinia politykę zagraniczną Francyi o słabość; spuściznę Napoleonów windykuje dla siebie i odrzuca porozumienie z rojalistami, przypomina rozmaite plebiscyty i odzywa się do ludu, którego sprawy broni.

Policya pozdzierała manifest z gmachów publicznych.

Komisya stała, zajmująca się sprawą zniesienia kursu przymusowego we Włoszech, rozpoczęła obrady. Minister skarbu przedłożył komisyi obraz sytuacyi, komisya zaś ma oznaczyć termin przywrócenia wypłat gotówką.

Skupczyna serbska rozpoczęła już sesyę nadzwyczajną. Z pomiędzy sześciu kandydatów przedstawionych przez zgromadzenie, król mianował prezesem Kujundzicza a wiceprezesem Gliszycа. Izba wybrała komisyę z 20 członków do rozbioru spraw traktatu handlowego z Niemcami.

Reskryptem króla greckiego zaprowadzenie ceł dyferencyalnych w Grecyi, któremi głównie mają być dotknięte towary francuskie i austryackie, zostało odłożone do d. 13 kwietnia.

Z Kairu donoszą, że kedyw podpisał dekret o odszkodowaniu osób, które poniosły straty majątkowe w zeszłorocznych zaburzeniach.

Nota angielska w sprawie egipskiej zaraz po doręczeniu Porcie zakomunikowaną została także rządowi egipskiemu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. Komisya budżetowa Izby deputowanych obradowała nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Na zapytanie oświadczył p. minister Prażak, że dotychczas sądy i władze rządowe na Szląsku przyjmowały podania jedynie w języku niemieckim. Do roku 1848 na Szląsku uważane były języki niemiecki i czeski jako krajowe, dopiero w ordynacyi sądowniczej z roku 1851 orzeczono, że na Szląsku ma być

wyłącznie używany język niemiecki, skutkiem czego osoby interesowane musiały dołączać do podań zredagowanych w języku polskim i czeskim przekłady niemieckie. P. minister oświadczył dalej, że on dopiero zarządził, aby w opawskim okręgu sądowym, w powiatach niezamieszkałych wyłącznie przez ludność niemiecką, przyjmowano odtąd podania w języku czeskim, zaś w okręgu cieszyńskim podania w języku polskim. P. minister dodał, że nie mogły być poczynione zarządzenia, aby we wszystkich krajach Monarchii przyjmowano podania w języku niemieckim, gdyż np. w południowym Tyrolu uznany został za sądowy język włoski, w Dalmacyi włoski względnie zaś serbsko-kroacki. Na wywody pp. Tonklego i Mattusa, którzy zarzucali, że prowadzenie ksiąg gruntowych przedstawia pewne wadliwości, oświadczył p. minister Prażak, że zwróci całą uwagę na to, aby wykazane niewłaściwości zostały jak najprędzej usunięte i aby w księgach gruntowych były także zamieszczone daty o wymiarze katastralnym i czystym zysku.

Na zapytanie dep. dr. Czerkawskiego oświadczył p. minister, że złożył już Najj. Panu raport o potrzebie urządzenia w Galicyi trzech nowych trybynałów sądowych, między innemi także w Brzeżanach.

Odpowiadając na interpelacyę dep. Zeithammera, wyraził p. minister nadzieję, że już w przyszłym budżecie stanie się zadość życzeniu wyznaczenia kwoty potrzebnej na budowę nowego gmachu sądowego w Pradze.

Tryest, 16 stycznia. Parowiec Lloyda *Minerwa* w podróży do Aleksandryi osiadł wczoraj na mieliźnie w cieśninie Korfu.

Peszt, 16 stycznia. Izba niższa sejmu węgierskiego przyjęła w rozprawach szczegółowych ustawę o modyfikacyach podatku konsumcyjnego od kawy, cukru i piwa, i rozpoczęła dyskusyę o opodatkowaniu kapitałów ulokowanych w zakładach bankowych.

Peszt, 16 stycznia. Prezydent ministrów Tisza, odpowiadając na interpelacyę co do przyczyny samobójstwa ambasadora Wimpffena, oświadczył, że list hr. Wimpffena do br. Hirscha, ogłoszony w berlińskim *Tagblacie*, jest od początku do końca zmyślony, skutkiem czego też zupełnie bezzasadne są pogłoski, jakie zostały rozpuszczone na podstawie tego listu. Hr. Wimpffen w liście do br. Hirscha prosi go tylko, aby zajął się jego rodziną. Udowodnioną jest rzeczą, że hr. Wimpffen nie miał z br. Hirschem żadnych pieniężnych stosunków. Nieprawdą jest, jakoby hr. Wimpffen w przededniu samobójstwa wysłał w tej sprawie relacyę do ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'ego. W liście do hr. Kalnoky'ego poleca ś. p. ambasador żonę swoją i dzieci łasce Monarchy, prosząc zarazem, aby skutki nieszczęsnego najmu pomieszkania nie dotknęły niewinnych. Dep. Istoczy postąpił niesłusznie, szarpiąc dobrą sławę nieszczęśliwego dyplomaty.

Izba odpowiedź powyższą przyjęła do wiadomości.

Strassburg, 16 stycznia. Na wczorajszym bankiecie danym na cześć nowego wydziału krajowego namiestnik generał Manteuffel miał mowę pojednawczą, w której, apelując do patryotyzmu alzacko-lotaryńskiej ludności, wzywał ją do użyczenia mu całego swojego poparcia w wywalczeniu dla Alzacyi i Lotaryngii pełnych praw konstytucyjnych.

Paryż, 16 stycznia. Dziś po południu aresztowano księcia Napoleona i osadzono go w więzieniu Conciergerie.

Paryż, 16go stycznia. (*Telegram agencyi Havasa.*) Pogłoska, że rząd francuski zamierza poruszyć kwestyę konferencyi w sprawie egipskiej, jest zupełnie mylna.

Sofia, 16go stycznia. (*Telegram agencyi Havasa*). W Filipopolu krąży wieść, że Porta poleciła Aleko-baszy przyjąć konsula generalnego rossyjskiego Krebla. Aleko-basza odmówił. Zdaje się, że przesilenie nastąpi bezzwłocznie.

Dublin, 15 stycznia. Dziś w nocy kilku młodych ludzi, podających się za studentów medycyny, znieważyło trzech policyantów, z których jeden użył w obronie rewolweru. Czterech wichrzycieli aresztowano.

Wiedeń, 17 stycznia. (*Tel. pr.*) Klub czeski obradował wczoraj nad petycyami nadesłanemi ze Szlaska w sprawie uprawnienia w szkołach i urzędach języków czeskiego i polskiego. Klub uchwalił porozumieć się w tym przedmiocie z Kołem polskiem celem przedsięwzięcia jednolitego działania.

Fremdenblatt zapewnia na podstawie najwiarogodniejszych informacyj, że nie istnieje wcale zamiar dłuższego nieobsadzenia posad ambasadorów w Paryżu i Rzymie.

Paryż, 17 stycznia. *Temps* podaje rozmowę jednego z swoich redaktorów z księciem Napoleonem. Książę wydał swój manifest, widząc, że wszystko źle idzie. Republika dowiodła, że nie umie być rządem. Książę zarzucał jej głównie, że nie otrzymała sankcyi powszechnego głosowania. Na czele republiki, zdaniem księcia Napoleona, stać powinien szef wybrany przez naród, tak jak w Stanach Zjednoczonych. Z obecną Izbą nie podobna nic zrobić i niczego się spodziewać. Książę jest przeciwnikiem monarchicznego systemu. Gdyby hr. Chambord próbował zasiąść na tronie Francyi, książę pierwszy chwyciłby za karabin i stanął na barykadzie. Książę przekonany jest o lojalności swego manifestu i o prawności jego ogłoszenia.

W Izbie usprawiedliwiał minister sprawiedliwości rozkaz aresztowania ks. Napoleona i oświadczył, że rząd silnie i surowo czuwać będzie nad tem, aby każdy obywatel, nawet książę Hieronim Napoleon, przestrzegał ustaw obowiązujących. Izba przyjęła porządek dzienny, pochwalający krok rządu, 417 głosami przeciw 89 i uchwaliła dalej 328 głosami przeciw 112 nagłość wniosku Floqueta, aby wszystkim członkom rodzin, które niegdyś panowały we Francyi, zakazać pobytu we Francyi, Algeryi i koloniach.

Paryż, 17 stycznia. (*Tel. pr.*) Manifest księcia Napoleona zredagowany został zaraz po śmierci Gambetty. Kilku tylko przyjaciół było wtajemniczonych w tę sprawę, a mianowicie Richard (były minister), Lengle, sekretarz i adjutant księcia a w końcu były ambasador w Berlinie przed wojną, Benedetti. Manifest wydrukowano w 25.000 egzemplarzy, z czego 8.000 przeznaczono dla prowincyi. W Paryżu rozlepiono około 10.000 plakatów z manifestem. W piątym okręgu paryskim robotnicy rzucili się na ludzi rozlepiających manifest; mówią, że jednego z nich zabito.

W Radzie ministrów zdania o tym wypadku były podzielone. Minister sprawiedliwości oświadczył się za wytoczeniem księciu Napoleonowi śledztwa karnego. Prefekci otrzymali nakaz niedopuszczenia, aby manifest rozrzucany był po prowincyi.

Aresztowania księcia Napoleona dokonał komisarz policyi Clement o godzinie pół do 3 po południu, właśnie gdy książę powrócił z spaceru. Na żądanie księcia wykazał się komisarz nakazem sądowym. Książę niegrzecznie obchodził się z komisarzem i przyszło nawet do żywej sprzeczki. Na pytania sędziego śledczego, który później przybył, książę nie chciał dać odpowiedzi.

Deputowani Janvier de la Motte i Brunet starali się wyjednać u ministra spraw wewnętrznych, aby książę Napoleon pozostał w domu jako uwięziony. Ofiarowano nawet kaucyę. Minister przyrzekł dać wieczór odpowiedź. Na ponowne pytania sędziego w Conciergerie książę Napoleon nie dał żadnej odpowiedzi.

Manifest ks. Napoleona był niespodzianką dla wszystkich; podał go tylko *Figaro*.

Wieczorem na giełdzie było mdłe usposobienie, na bulwarach panował wielki ruch a dzienniki były rozchwytywane. *Pays* Cassagnaca powtarza manifest bez uwagi. *France* mówi: Albo gabinet zamknie księcia albo po prostu zostanie wyrzucony. Legitymistyczne organa nazywają księcia wzgardzonym, niepopularnym awanturnikiem, któryby chciał kosztem Francyi dopiąć swego celu. Jedno jest tylko rozwiązanie: restauracya monarchii!

W Izbie deputowanych najpierw nazywano manifest figlem. Na ławie ministrów nie było nikogo. O 4 zawieszono posiedzenie, poczem nadeszła wiadomość o uwięzieniu księcia.

Mówią, że książę Napoleon zostanie tylko do granicy odstawiony i z kraju wydalony. Inna wersya zapowiada wytoczenie procesu przed senatem jako trybunałem stanu.

Mówią, że ks. Napoleon wydał manifest dlatego, żeby wyprzedzić hr. Chamborda, który także zamierza wystąpić z manifestem

Rzym, 17 stycznia. Nieustająca komisya dla spraw zniesienia przymusowego kursu uchwaliła po wysłuchaniu ministra Maglianiego ponowne podjęcie wypłat gotówką w kwietniu, w żadnym zaś razie nie później niż począwszy z 1 maja 1883.

Dzienniki klerykalne oświadczają, że wszystkie zarzuty czynione układowi Watykanu o *modus vivendi* z Rossyą absolutnie żadnej nie mają podstawy, gdyż kwestya ta, jedna z najdawniejszych i najtrudniejszych, pozostawioną została dalszym rokowaniom.

Konstantynopol, 17 stycznia. Pozawczoraj w koszarach położonych w sąsiedztwie pałacu sułtańskiego powstała bójka między żołnierzami. Trzech żołnierzy rannych; kilku aresztowano. Waśń poszła o kobiety.

Paryż, 17 stycznia. ((*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych dep. Jolibóis interpelował w sprawie aresztowania ks. Hieronima Napoleona przyczem dodał że ogłoszenie manifestu jest prostem przekroczeniem prasowem i dla tego uwięzienie jest aktem bezprawia. Ministerstwo przekroczyło zakres swojego działania i skutkiem tego powinno być pociągnięte do odpowiedzialności. Minister sprawiedliwości bronił postępowania rządu, nadmieniając, że sądy orzekną, czy postępowanie rządu było prawne lub bezprawne. Rząd silne ma postanowienie spełnienia swojej powinności i działania zawsze spokojnie, bezstronnie, nie myśli przytem kierować się namiętnościami i uprzedzeniem nawet w tym razie, gdy idzie o księcia Napoleona. Dep. Floquet aprobując wyjaśnienie ministra, wnosi aby członkom rodzin które niegdyś panowały we Francyi zabronić pobytu we Francyi, Algeryi i Koloniach i żąda o uznanie tego wniosku za nagły. Izba przyjęła nagłość, poczem uchwaliła 417 zł. przeciw 89 głosom proponowany przez dep. Feuilleta porządek dzienny zatwierdzający postępowanie rządu.

Paryż, 17 stycznia. Wszyskie prawie dzienniki paryzkie poczytują rządowi za zasługę, że kazał uwięzić ks. Napoleona, ganią jednak uchwałę Izby w sprawie wniosku dep. Floqueta.

Londyn, 17go stycznia. Minister Gladstone odjechał do Cannes. Gross został mianowany podsekretarzem stanu w departamencie indyjskim.

Times donosi, że projekt gabinetu egipskiego w sprawie politycznej organizacyi Egiptu proponuje: powołanie do steru ministerstwa odpowiedzialnego, złożenie prawodawczej rady złożonej z czternastu członków i wybór Izby deputowanych dla załatwiania kwestyi nadzwyczajnych.

Biuro Reutera dowiaduje się z Kairu, że Francya żąda utrzymania nadal kontrolora własnego, grożąc, że w przeciwnym razie nie weźmie udziału w międzynarodowych trybunałach i oprze się na poprzednich kapitulacych

Londyn 17 stycznia. Telegramy ze Stambułu donoszą, że zeszłej niedzieli Czerkiesi usiłowali zamordować sułtana. Spisek w samą porę wykryto. Kilkunastu Czerkiesów uwięziono w komnatach sułtańskich; kilku z nich padło w walce z stróżami pałacowemi. W mieście i pałacu ogromne panuje wzburzenie i zamieszanie.

Kotar, 17 stycznia. (*Tel. pryw.*) Z Cetynii donoszą: Minister spraw zagranicznych Radonic, minister wojny Plamenac i minister skarbu Cerovic podali się do demisyi skutkiem nieporozumienia z ministrem spraw wewnętrznych Petrovicem. Książę zastrzegł sobie na później ostateczną decyzyę. Gdyby demisye zostały przyjęte Radonic otrzymałby nominacyę na posła w Konstantynopolu, Cerovic zaś zostałby gubernatorem Niksiczu.

Petersburg, 17 stycznia. (*Tel. pryw.*) Katkow pisze w sprawie Kilii: Dzienniki wiedeńskie mylnie są poinformowane, twierdząc, że Rossya rości sobie tylko prawo do pomiaru. Nie idzie tutaj bynajmniej o to, lecz o osiągnięcie protektoratu nad Kilią i wyłamanie się z pod wszelkiej kontroli komisyi międzynarodowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1883, godzina [illegible] min. 40. Losy kredytowe 171·50, Węg. akcye kredyt. 271·50, Akcye anglo-austr. 114·60, Akcye banku Union 111·50, Akcye kolei Karola Ludwika 294·—, Akcye kolei północnej 271·75 Akcye kolei południowej 35·80, Akcye kolei Alföld. 166·50. Akcye kolei Elżbiety 209·25. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej [illegible]67 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·75 Wiedeńskie losy 122·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [illegible]7·50, Losy regulacyi Cisy 108·90, Losy tureckie —·— Węgierska renta 118·25, Akcye banku związkowego [illegible]05·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —. , Rubel papierowy 1·17·½. Węgierskie losy 114·- , Marka niemiecka —.—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 16 stycznia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 282·30, Anglo-Austr. —·—. Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 294·—. Południowa ·—, Renta papierowa 77·22, Galicyjskie listy zastawne 101·—, Gali-

Wiedeń, 7 stycznia 1883, godzina [illegible] min. 40. Akcye kredytowe 281·30 Anglo-Austr. 115·- Unionbank 111·50, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 135·50. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51—. Rubel papierowy 1·17¼ Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów zamiejscowych spis najpotrzebniejszych nasion handlu **Teofila Łuckiego we Lwowie**.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 stycznia 1883.

	płacą zł. ct.		żądają zł. ct.	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	292	50	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	2 8	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	20	99	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	20	99	20
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41\frac{1}{2}$ l.	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa . .	18	25	20	25
„ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	53	1	63
„ „ papierowy . . .	1	16—	1	18—
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 stycznia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	77.10	77.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . . .	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.70	77.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	120.—
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	130.40	130.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.50	139.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	168.25	168.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir austr. . . .	38.—	40.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.75	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	91.85	92.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.90	96.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny . . .	96.50	97.50
Galicyi	97.40	97.70
Niższej Austryi . .	105.—	106.50
Siedmiogrodu	97.75	98.50
Węgier	97.50	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.—	114.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	284.—	284.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	836.—	838.—
Kol. Albrechta a 300 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	580.—	582.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.25	209.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2713.—	2718.—
	płacą	**żądają**
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294.75	295.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.25	166.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	329.50	330.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	136.50	137.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.80	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.75	90.25
„ „ „ „ po 5 proct. .	98.—	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc. .	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc. .	102 75	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	101.50	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po $5\frac{1}{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ proc.	101.—	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.40	94.80
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	93.—	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ pr.	99.60	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.10	93.50
z r. 1867	99.25	100.—
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	93.75	94.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.40	92.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	171.50	172.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.25	108.75
	płacą	**żądają**
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	19.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	36.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19. 5
Salma po 40 zł. m. k. . . .	54.—	54. 0
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	47.—	47.5
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.75	26.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. .	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a. .	—.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	27.50	28.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . .	36 50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	119.90
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.45.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.50	9.51.50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	15
„ „ „ w srebrze . .	77	70
Renta w złocie	95	95
5% austr. renta marcowa . . .	92	05
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ „ kredytowego	280	75
Londyn	119	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$50\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich . . .	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 62753. (324 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. dra Piotra Krausnekera, każde o rocznych 580 zł. a mianowicie jednego od początku bież. roku szkolnego, drugiego zaś od drugiego półrocza tegoż roku, ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie dla uczniów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Wiedeńskim, w szczególności zaś dla wnuków ś. p. fundatora i ich potomków, a gdyby tych nie było dla synów obywateli miasta Lwowa, wyznania chrześciańskiego trudniących się handlem lub przemysłem.

Synowie neofitów z fundacyi tej korzystać nie mogą.

Na propozycyę wydziału lekarskiego w uniwersytecie Wiedeńskim nadaje stypendya powyższe tamtejszy konsystorz uniwersytecki, zatwierdzenie zaś wyboru służy c. k. Namiestnictwu we Lwowie.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dziekana wydziału lekarskiego uniwersytetu Wiedeńskiego najdalej do 15 marca 1883, załączając metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności, świadectwo szkolne przynajmniej z dwóch ostatnich półroczy szkolnych, nakoniec dowody, że pochodzą z rodziny ś. p. fundatora, lub też z mieszczan Lwowskich, mających prawo obywatelstwa we Lwowie i trudniących się handlem lub przemysłem.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1882.

L. 369/pr. (336 1—3)

Przy szkole fachowej dla stolarstwa i snycerstwa w Zakopanem jest od roku szkolnego 1883/4 do obsadzenia posada nauczyciela rysunków za rocznem wynagrodzeniem w kwocie Tysiąca (1000 zł. w. a. Rzeczona posada kontraktowa może być obustronnie na pół roku wypowiedzianą, jednakże przy zadowalającej służbie może być ta kontraktowa posada zamienioną na stałą posadę państwową.

Przy obsadzeniu tej posady będą uwzględnieni tylko tacy kompetenci którzy mogą wykazać dostateczną czynność nauczycielską w rysunkach z wolnej ręki, lub artystyczno-przemysłowych, albo co najmniej gruntowną naukę rysunków pobieraną w technicznym lub artystycznym zakładzie naukowym.

Przy równem uzdolnieniu otrzymają pierwszeństwo kompetenci, którzy wykażą iż oddawali się zatrudnieniu praktyczno-przemysłowemu.

Kompetenci nie władający dokładnie językiem polskim, w mowie i piśmie i nie będący w stanie udowodnić tej znajomości języka polskiego dokumentami, nie będą uwzględnieni. Również wymaga się od kompetentów, by już z dniem 1 kwietnia 1883 mogli być do dyspozycyi c. k Ministerstwa wyznań i oświaty.

Podania należycie ostemplowane, zaopatrzone świadectwami, ewentualnie także dowodami artystycznych robót, należy z dołączeniem opisu przebiegu życia, wnosić do protokołu podawczego Ministerstwa wyznań i oświaty do 27 lutego 1883.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1883.

L. 1039. (340 1—3)

Konkurs na posady: a) jednego kontrolora przy głównej kosie pocztowej we Lwowie z poborami IX klasy rangi: b) dwóch, ewentualnie więcej oficyałów pocztowych z poborami X klasy rangi; c) trzech, ewentualnie więcej asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi, za kaucyami ad a) 1100 zł., ad b) 600, ad c) 400 zł

Podania należy o posadę pierwszą do trzech, o resztę posad zaś do czterech tygodni wnieść w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, 15 stycznia 1883.

L. 71672. (330)

W celu obsadzenia kilku posad w nowym, na podstawie Najwyższego postanowienia z dnia 20 grudnia 1882 pozwolonym etacie osób i płać dla c. k. zarządów salinarnych galicyjskich, rozpisuje się konkurs, a mianowicie:

a) dla zarządów w Wieliczce i Bochni jednej posady starszego zarządcy salinarnego w VIII. klasie rangi, jednej posady inżyniera budownictwa i maszyn, jednej posady zarządcy materyałów, ewentualnie jednej posady zarządcy górniczego, wszystkie trzy posady w IX klasie rangi.

b) dla zarządów salinarnych w wschodniej Galicyi i na Bukowinie, jednej posady radcy górniczego w VII klasie rangi, jednej posady starszego zarządcy salinarnego w VIII klasie rangi, ewentualnie kilka posad zarządców salinarnych, oraz naczelników zarządu w IX klasie rangi, pięć posad zarządców górniczych i hutniczych w IX klasie rangi.

Z temi posadami jest połączony dodatek aktywalny, lub wolne pomieszkanie za potrąceniem połowy dodatku aktywalnego pobór systemizowanego deputatu soli i pewnej ilości materyału opałowego za opłaceniem połowy ceny skarbowej, nareszcie obowiązek złożenia kaucyi w kwocie jednorocznej płacy wyjmując od tego obowiązku posadę inżyniera.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni za pośrednictwem władz przełożonych udowodniając ukończenie studyów na akademii górniczej, dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, szczególnie co do posad przy zachodnich salinach dotychczasową praktykę przy górnictwie, biegłość w prowadzeniu rachunków górniczych, zaś co do posady inżyniera praktyczną znajomość w wypracowaniu planów i kosztorysów dla budynków i maszyn, w ustawieniu maszyn górniczych i w kierowaniu takowemi, zaś co do posad przy salinach wschodnich i na Bukowinie praktyczną znajomość w zawodzie kopalnictwa solnego i warzelnianego.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 31 grudnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 178. (333)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Leżajska do przejrzenia w sądzie wyłożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych aktów wnoszone być mogą dnia 22 stycznia 1883, u komisarza hipotecznego który wrazie potrzeby dalsze dochodzenia będzie przeprowadzał.

Leżajsk, dnia 8 stycznia 1883.

L. 7/k.hip. (332)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Sułkowice dnia 24 stycznia 1883 rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Andrychów, dnia 12 stycznia 1883.

L. 40. (334)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grodzisko dnia 3 lutego 1883 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienie lub ochrony praw za stosowne uzna.

Strzyżów, 12 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 15608. (15 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1867 złr. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się 9 marca 1883 i 13 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika nieobjętej masy spadkowej po Beili Saphir 2 sl. Reich w Tarnopolu pod nr 175 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 3725 złr. 32 ct w. a.

Wadyum 500 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu,

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu uchwały licytacyjnej prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Akselrada a zastępcą tegoż p. adw. dr. Wiissteina.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1882.

L. 12653. (256 1 3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności wysokiego skarbu w ilości 64 złr. 21 ct. z pn przymusowy jawny przetarg należących jak dom. IX. pag. 54—62 n. 16 do dłużnika Eizyga Konstantin na 281 złr. 49 ct. ocenionych $\frac{3}{8}$ części realności pod liczbą 170/55 w Sokalu, dnia 13 lutego 1883, 13 marca 1883 i 18 kwietuia 1883 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 28 złr. 14 ct., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 18 grudnia 1882.

L. 7141. (306 2—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, że celem wydobycia dłużnej sumy 25 zł. 72 ct. na rzecz Szczepana Hylińskiego odbędzie się w dniach 21 lutego, 28 marca, 2 maja 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk 90 w Sporyszu położonej, Piotra Gawrona własnej.

Cena wywołania 175 zł. wadyum 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 22 grudnia 1882.

L. 16975. (246 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 14 lutego 1883 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym tamże odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 14 w Gorlicach położonej, wedle wykazu hip l. 9 na imię Jakóba Majera zaintabulowanej na zaspokojenie należytości skarbowej w kwocie 236 zł. 50 ct. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 172 zł. 50 ct. wadyum 5prc. tejże czyli 9 zł. 63 ct. w. a.

Resztę warunkow i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 28 grudnia 1882.

L. 4439 (325 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. Sek. II we Lwowie zawiadamia, że w sprawie Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie przeciw Janowi Buremu i Łukaszowi Podfigurnemu pto 172 zł 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 46 i 12 w Hodowicach położonej, pierwszej Jana Burego, a drugiej Łukasza Podfigurnego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu: 1go lutego, w dniu 1go marca i w dniu 3go kwietnia 1883, w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania realności l. 46 wynosi 885 zł. w. a a wadyum 88 zł. w. a. a realności l 12 wynosi 568 zł. w. a., wadyum zaś 56 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Lwów, 14 czerwca 1882.

Licytacye.

L. 21554. (231 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakoba Zimmermana w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia: 13 lutego, dnia 13 marca i dnia 13 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. kons. 9 w Rudce l. wyk- hip 99 w Rudce położonej, dłużnika Maryanny Judaszowej względnie tejże masy spadkowej własnej.

Cena wzwołania 905 zł. w. a. Wadyum 90 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 25 grudnia 1882.

L. 14809. (303 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Icka Ernsta, przeciw Hryciowi Marusiekowi o 50 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 180 w Jasienowie położonej, w trzech terminach a to: dnia 29 stycznia, 5 marca i 16 kwietnia 1883, zawsze o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 335 zł. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzednim złożeniem zaliczki do rąk komisarza sądowego w kwocie 33 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyi wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kossów, 2 grudnia 1882.

L. 68. (103 3—3)

Dnia 1 lutego i 2 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w miasteczku Sokołówce w powiecie Brodzkim przymusowa sprzedaż ruchomości. dłużnika Józefa Rakowskiego własnych, a mianowicie: meble, sprzętów domowych, kufrów, stołów, szaf, krzeseł, obrazów, dywanów, firanek, poduszek, rądli i moździerzy mosiężnych i krowy na zaspokojenie sumy 109 zł. 51 ct. a. w. z pn. na rzecz Hrycia Łahoły z tem, że na pierwszym terminie ruchomości te za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na drugim także i niżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 411 zł. a. w.

Protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w biurze podpisanego.

Busk, 3 stycznia 1883.

Jan Bosakowski.

C. k. notaryusz, jako komisarz sądowy.

L. 1793. (289 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 grudnia, 1882 25 stycznia i 8 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 14 w Stroniowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Dmytra Kreta własnej, celem wydobycia wierzytelności Nacki Fedio w kwocie 344 zł. 54 ct.

Cena wywołania 545 zł. Zakład 55 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie, także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokoły zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 9 czerwca 1882.

L. 6708 (287 3—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 17 Jäner, 20 Februar und 28 März 1883, jedesmal um 10 Uhr V. M. die executive Feilbietung der sub. lk. 23 in Wierzchnia Kałuszer Bezirkes gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Schuldner Wasyl Mielnik gehörigen Realität zur Hereinbringung der Wechselforderung des Nechemie Mühlstein in Betrage von 322 fl. öw. sMG. vorgenommen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswert von 1635 fl. unter welchen bei den zwei ersten Feilbietungsterminen nicht herabgegangen, beim 3 Termine aber diese Realität auch unter dem Schätzungswerte veräußert wird.

Das Vadium beträgt 163 fl 50 kr. öw.

Das Protokoll der pfandweisen Beschreibung der Schätzungsakt und die sonstigen Feilbietungsbedingniße können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Kałusz, 25 Oktober 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11.119. (8128)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że wpisał do rejestru handlowego firm pojedynczych firmę „Abraham Reiss“ dla handlu towarami korzennemi w Drohobyczu, której posiadaczem jest Abraham Reiss, kupiec w Drohobyczu.

Sambor, 30 września 1882.

L. 13. (326)

Dyrekcya c. k. szkoły weterynaryi i połączonej z nią szkoły kucia koni, podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 lutego r. b. otworzoną zostanie do użytku prywatnych właścicieli koni, kuźnia przy c. k. szkole weterynaryi istniejąca.

Czynność podkuwania w kuźni tej odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 6tej rano do godziny 6tej wieczorem, o ile nato światło dzienne pozwoli, z wyjątkiem godzin południowych, od godziny 12 do 1szej.

Przybywający do zakładu w przedmiocie podkuwania zwrócić się ma w tym celu do nauczyciela kucia koni, lekarza weterynaryi, p. Kretowicza, zamieszkałego w budynku kuźni, przy szkole weterynaryi, ulica na rurach pod l. 31/466¼.

Za kucie ustanowiona jest na teraz taksa następująca:

1) Za podkowę zwyczajną z przytwierdzeniem bez gryfu . 30 cent.
Za podkowę zwyczajną z przytwierdzeniem z gryfem . 35 cent.
2) Za podkowę z śrubowanemi ocelami bez gryfu . . . 55 cent.
Za podkowę z śrubowanemi ocelami z gryfem . . . 60 cent.
3) Za podkowę dla koni strychujących się bez szrubow. oceli i gryfu . . . 45 cent.
Za podkowę dla koni strychujących się bez szrubow. oceli z gryfem . . . . 50 cent
4) Za podkowę dla strychujących się koni z szrubowanemi ocelami bez gryfu . 60 cent
Za podkowę dla strychujących się koni z szrubowanemi ocelami z gryfem . 65 cent.
5) Za podkowę zwartą (zamknięta) . . . . 1 zł. — cent.
6) Za podkowę z pokrywą 1 zł. 20 cent.
7) Za wystrugание kopyta i przytwierdzenie podkowy . . . . — zł. 10 cent
8) Za gryf do podkowy i przytwierdzenie — zł. 20 cent.
9) Za zaostrzenie oceli i przytwierdzenie podkowy . . . . — zł. 15 cent.
10) Za podkowę wyścigową . . . 1 zł. — cent.
11) Za parę oceli szrubowanych . . . - zł. 5 cent

Należytość za każdą podkowę zapasową, to jest za podkowę bez przytwierdzenia, wynosi 0 centów mniej, w porównaniu do ustanowionej taksy za dostarczenie i przytwierdzenie tej podkowy.

Dyrekcya c. k. szkoły weterynaryi i połączonej z nią szkoły kucia koni we Lwowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z dniem 1go lutego 1883 roku rozpocznie się kurs półroczny nauki podkuwania kopyt dla koni.

Aby być przyjętym na ucznia tej szkoły, zgłosić się należy osobiście, w terminie od dnia 24 do 31 stycznia włącznie, w godzinach urzędowych od 10 do 12 przed południem, do kancelaryi Dyrekcyi, w gmachu szkolnym, przy ulicy na Rurach L. 31/466 ¼. i przedstawić: 1) świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej. i 2) świadectwo udowodniające wyuczenia się rzemiosła kowalskiego i odbycia dwuletnej praktyki czeladniczej.

Nadmienia się przytem, że uczniowie tego kursu obowiązani będą nie tylko regularnie uczęszczać do szkoły, lecz również zajmować się praktycznie w kuźni zakładu, w godzinach przez Dyrekcyę, ewentualnie przez nauczyciela kucia wskazać się mających.

L. 6969. (8714)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że w r. 1883 umieszczone będą obwieszczenia wpisów do rejestru handlowego w urzędowych dziennikach Gazety Lwowskiej i Wiener Zeitung, zaś wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w dzienniku Gazety Lwowskiej.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 16 grudnia 1882.

K. 13691. (8717 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Franciszka Bernaczika, że przeciw niemu wnieśli pod dniem 1go grudnia 1882, l. 13661 Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska pozew o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. k. 76 d. 85 n. w Samborze dziel. Lwowskiej położonej, sum 1437 zł. 358 zł. i 1181 zł. m. k. dom. IV pag 160 i 161 n. 9 i 10 on. zabezpieczonych, i że dla tegoż ustanowiony został kuratorem adw. dr. Fiternik z zastępstwem adw. dra Ehrlicha, którym pozwany należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, 5 grudnia 1882.

L. 565. (8340 —3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, że dnia 24 lipca 1849, zmarł w Jasienowcu Michał Stasiów bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu powołanej do objęcia spadku Melanii Stasiów sądowi nie jest wiadoma, przeto wzywa się ją, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ zgłosiła się do sądu i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Stasiów dla zachowania praw Melanii Stasiów tymczasowo ustanowionym.

Rożniatów, 9 czerwca 1882.

L. 52.318. (8402 3—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Aleksandrowi Szymanowskiemu, że przeciw niemu został dnia 27go listopada 1882 do l. 52.318 na rzecz Peisacha Linsker wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 110 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra Szymanowskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Balka a tegoż zastępcą adw. dra Pająka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Aleksandra Szymanowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał. gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 13337. (8498 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Wincentego i Magdalenę Gutweinów, że 28 listopada 1882 do l. 13.337 wnieśli Chaim i Baila Schorr przeciw nim prośbę o wykreślenie ciężącego na realności pod l. 102 M. w Przemyślu pierwotnie na rzecz Jerzego Webera, a następnie na rzecz małżonków Gutweinów prawo dożywotnego użytkowania tej realności i że zapadłą na tę prośbę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Baumfeldowi w Przemyślu.

Przemyśl, 6 grudnia 1882.

L. 6509. (8436 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, iż w dniu 1 września 1864 zmarł w Winnikach Józef Wisznicki z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, sąd nieznając pobytu Michała Wisznickiego do spadku powyższego z ustawy powołanego, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tym sądzie, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z rodzicami. którzy się zgłosili, iż z kuratorem Teodorem Markiewiczem z Winnik dla niego utworzonym.

C. k. sąd powiatowy

Winniki dnia 2 grudnia 1882.

L. 3561 (8444 3—3)

C. k sąd powiatowy powołuje do spadku po zmarłej w Głogowie na dniu 11 marca 1880 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 4 stycznia 1880 Pesli Fabian, tejże z miejsca pobytu i życia nieznaną córkę Cirlę zam. Jezower w terminie rocznym od daty niżej wyrażonej z tem dołożeniem, iż wrazie niezgłoszenia się takowej w tymże terminie i niewniesienia deklaracyi spadkowej, rozprawa spadkowa zresztą spadkobierców i z ustanowionym dla niej kuratorem Janklem Grossem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Głogów, dnia 13 sierpnia 1881.

L. 2738. (8643 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia Kalmana Wollocha, którego miejsce pobytu jest niewiadome, że Samuel Leib Bomse z powodu założenia nowej księgi gruntowej w gminie Mikulińce zgłosił w myśl § 7 lit. a ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. prawo własności do ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 749 objętego, że dla nieobecnego Kalmana Wollocha z tego powodu Chaima Wollocha z Mikuliniec kuratorem ustanowiono i termin do rozprawy w myśl § 8 pomienionej ustawy na dzień 22 lutego 1883 godz. 9 rano wyznaczono.

Mikulińce, dnia 15 lipca 1882.

L. 13693. (277 3—3)

Samborski sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na prośbę i w sprawie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Janowi Gołaszewskiemu a właściwie jego oświadczonej spadkobierczyni Ewelinie Ludwice Gołaszewskiej o 2139 zł. 11½ ct. 1679 zł. 82 ct. i 21293 zł. w. a. z przyn. wyznacza równocześnie do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż połowy tabularnych dóbr Dzieduszyce, małe w powiecie Żydaczowskim położonych, termin w sądzie tutejszym na dzień 9go lutego 1883, godz. 10tą rano, z dołożeniem, że niestający na terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających.

O tem zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę z Gołaszewskich Hohendorfową, Hersza Lanza, i Salamona Rotha, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którymby uchwała nasza powyższy termin ustanawiająca, lub dalsze uchwały tej sprawy dotyczące, wcale lub należycie doręczone być nie mogły, a wreszcie tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli krajowej weszli, na ręce kuratora dra Budzynowskiego adwokata w Samborze i niniejszym edyktem.

Sambor, 5go grudnia 1882.

L. 52885. (293 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 92 zł. 92 zł. i 1346 zł. 78 ct. z przyn. odbędzie się dnia 15go lutego 1883, o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Emilii z Męcińskich 1go Rodkiewicz, 2go Kislinger, wedle dom. 180 pag. 435 n. 18 haer należącej realności pod l. 198¼ we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 7444 zł. 44 ct. sprzedaną zostanie, dalej że jako wadyum kwota 372 zł. 22 ct. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego wierzyciela Michała Roszkowicza, tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13go czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów, dnia 30go grudnia 1882.

L. 19821. (250 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Elżbietę Pach i Emilę Pach zawiadamia się, że gmina miasta Brodów wniesła przeciw nim de praes. 23 grudnia 1882 l. 19821 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 634/1158 i 635 w Brodach renty w rocznej kwocie 120 zł. m. k. na ich rzecz ciążącej, wraz z wszelkiemi odnośnemi pozycyami, na który to pozew do ustnej rozprawy termin na 31go stycznia 1883 o 9 godz. przd południem pod rygorem prawa się wyznacza i pozew dla nich do rąk ustanowionego im prokuratora ad actum adw. Dr. Henryka Starzewskiego. z zastępstwem adw. Dr. Maurycego Brauna doręcza.

Brody dnia 29 grudnia 1882.

C. k. Sąd powiatowy

L. 11.869. (8748 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie zawiadamia z życia i miej ca pobytu niewiadomych Rudolfa i Beatę br. Starnfeldów, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Wagner przeciw nim pto 300 zł. w. a. zpn. dla nich kuratorem ad actum adw. dra Mijakowskiego z substytucyą adw. dra Wesołowskiego ustanowiono.

Złoczów, dnia 17 listopada 1882.

L 3511. (8480 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach wzywa Jana Swiatłonia, syna Franciszka Swiatłonia z Sulkowic, aby w ciągu jednego roku w sądzie się stawił lub innym sposobem sąd o zostawaniu przy życiu zawiadomił, ponieważby po upływie tego czasu sądownie za zmarłego został uznanym.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 3 grudnia 1882.

L. 20184. (205 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Osiasa Brenera, że Sara Anderman przeciw niemu pozew z dnia pr. 1 grudnia 1882, do l. 20184 o zapłacenie 40 złr. wniesła, na który do postępowania drobiazg wego termin na dzień 29 stycznia 1883 o godz. 8 rano wyznaczony został.

Ustanawiając dla jego osoby kuratora adw. dr. Fischlera wzywa się go, ażeby na powyższym terminie sam stanął, albo kuratorowi potrzebną informacyę dał, lub też innego zastępcy sobie obrał, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania będzie musiał przypisać.

Stanisławów, 10 grudnia 1882.

L. 49.846. (8296 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Emila Kalkowskiego w myśl § 512 u. s., że Eliasz Steinberger wniósł przeciw niemu pozew de praes. 31 maja 1882 l. 24.054 o zapłacenie kwoty 1500 franków czyli 720 złr. w. a. z pn i że kuratorem dla niego został ustanowiony adw. dr. Górecki.

Lwów, dnia 25 listopada 1882.

L. 5739. (8411 3—3)

Sąd obwodowy ustanawia dla Jankla Grassgrüna z miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 15 lipca 1882 l. 3786, którą intabulacyą wykreślenia na rzecz jego na karcie C. w poz. 13 wykazu hip. l. 107 dóbr Brzana średnia intabulowanej sumy 250 złr. aw. zarządzono, adw. Jauczurę w Nowym Sączu kuratorem do aktu, któremu tę uchwałę doręczono.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 14 października 1882.

L. 12874. (8743 3—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa Michała Hoszkowicza z Ustyanowy, ażeby do 6 miesięcy w sądzie się stawił, lub w jaki inny sposób o życiu swem sądowi wiadomość udzielił, inaczej po bezskutecznym upływie tego czasu za zmarłego uznanym zostanie.

Przemyśl, 6 grudnia 1882.

L. 24447. (8552 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Knollową, że ustanowił na koszt jej i niebezpieczeństwo dla niej w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego Krakowskiego przeciw Antoninie Knollowej pto 175 zł. ex majori 225 zł. kuratorem ad actum adw. dra Schöna z substytucyą dra Władysława Wilkosza.

Kraków, 3 listopada 1882.

L. 19.148. (8386 2—3)

C. k. sąd krajowy wiadomo czyni, że Nachman Aron Selka Arber zmarł w Krakowie 7go listopada 1847 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu syna jego Abrahama Arbera i jego wnuków Salomona, Lebla i Anny Tilesów pochodzących z jego córki Hendli, zamężnej Tiles, c. k. sądowi wiadomem nie jest, wzywa się ich, ażeby w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w tutejszym sądzie zgłosili się i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłoszonemi spadkobiercami i z kuratorem dla nich ustenowionym w osobie adw. dr. Pieniążka pertraktowanym będzie.

Kraków, 1 września 1882.

L. 1004. (8446 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Ilka Procia, aby do jednego roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Besku 29 lipca 1881 Hryciu Prociu, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Jurkiem Prociem przeprowadzone będzie.

Rymanów, dnia 26 sierpnia 1882

L. 5052. (8449 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że na dniu 18 listopada 1870 znaleziono w karczmie Trembowelskiej „pod dębiną" kwotę 48 zł w. a.

Wzywa się przeto niewiadom go właściciela, ażeby swe prawa własności do nad mienionej kwoty w terminie prawem przepisanym w tutejszym sądzie zgłosił, gdyż w razie przeciwnym kwota ta znalazcy wydaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Trembowla, 30 września 1882.

L. 2548. (8523 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wrzekomo nieukonstytuowane bractwo gr kat cerkwi w Wolicy Baryłowej, iż z powodu wniesionego przeciw temu bractwu w tutejszym sądzie pod dniem 24 marca 1882 l. 2548 pozwu o ekstabulacyę prenotacyi prawa zastawu dla sumy 105 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Wolica baryłowa dom. 228 p. 215 n. 30 on. uskutecznionej, celem zastępowania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze, kuratorem tutejszy adwokat dr. Heyne z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Billeta ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwane bractwo, aby do ustanowionego kuratora się zgłosiło i jemu swe środki obrończe podało, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisac będzie musiało.

Złoczów, 18 listopada 1882.

L. 26913. (8554 2—3)

C. k. sąd krajowy Krakowski jako Trybunał handlowy zawiadamia Piotra i Justynę małżonków Dziubczyńskich, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż w sprawie H. Birknerowej przeciwko nieobecnym Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim wniosła taż Hana Birknerowa pozew do rozprawy sumarycznej de praes. 26 listopada 1882 l. 26913 o zapłatę kwoty 300 zł. w. a. z pn. który został doręczony adwokatowi drowi Dominikowi Markiewiczowi ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi.

Poleca się zatem Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim, aby kuratorowi wszelkich możebnych środków obrony udzieli, w przeciwnym bowiem razie sami sobie będą musieli przypisać złe skutki zaniedbania.

Kraków, 1 grudnia 1882.

L. 26914. (8553 2—3)

C. k. sąd krajowy Krakowski jako Trybunał handlowy zawiadamia Piotra i Justynę małżonków Dziubczyńskich z życia i miejscu pobytu niewiadomych, iż w sprawie H. Birknerowej przeciwko nieobecnym Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim, wniosła powódka H Birknerowa pozew do rozprawy sumarycznej de praes. 26 listopada 1882 l. 26914 o zapłatę kwoty 190 zł. 27 ct. w a. który doręczonym został ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi adw. drowi Dominikowi Markiewiczowi.

Poleca się zatem Piotrowi i Justynie małżonkom Dziubczyńskim, aby kuratorowi wszelkich możebnych środków obrony udzielili, w przeciwnym bowiem razie sami sobie będą musieli przypisać złe skutki zaniedbania.

Kraków, 1 grudnia 1882

L 607. (288 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach uwiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Jaremę że w dniu 27 marca 1881 umarł w Podmojścach Dmytro Jarema z pozostawieniem spadku kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia, do którego ona na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia konkuruje i wzywa ją by w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie do przyjęcia tego spadku się oświadczyła, inaczej bowiem spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami i z jej kuratorem Michałem Saganem pertraktowany będzie.

Niżankowice, 30 marca 1882.

L. 9961. (280 2 3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadmia Jndę Niemanda z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesienego przeciw niemu przez Jakóba Brandribsa pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w. a. kuratorem dla niego adw. Dr Heyne z substytucyą adw Dr Billeta ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić lub innego zstępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 27 listopada 1882.

Upadłości.

L. 101. (245 3 -3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Majera Kannera handlarza towarów łokciowych w Jaśle zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. c. k sędzia powiatowy w Jaśle, tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. Dr. Bieńczewski w Jaśle

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 19 stycznia 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele, jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 1 kwietnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu, w dniu 26 kwietnia 1883, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowi, dnia 5 stycznia 1883 r.

L. 385. (260 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Ozyasza Kellema dzierżawcy hotelu i właściciela realności w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądu tutejszego pana Lorenza komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata Dr. Tarnawskiego z zastępstwem p adwokata Dr. Czajkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 22 stycznia 1883 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, tudzież zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 10 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich wrazie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną Na terminie na dzień 3 kwietnia 1883 o 10 godzinie rano niniejszem wyznaczonym wini wierzyciełi płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Gdy doszło do wiadomości sądu, że Ozyasz Kellem podejrzanym jest o ucieczkę, zarządza się przeciw niemu w myśl §. 98 u. konk. uwięzienie. Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 10 stycznia 1883.
